Nr. 233. Czwartek, 10 Października 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu **3 zł.**, **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

*Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika **„Biesiady literackiej“**, i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany ***„Biesiadę literacką“*** wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: kwartalnie 1 zł. 59 ct.
Na prowincyi: kwartalnie 1 zł. 75 ct.,

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct,
	kwartalnie 1 „	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 4 listopada 1889 i w następnych dniach odbędzie się zarządzona reskryptem Jego Ekscelencyi Pana Ministra handlu z dnia 25 września 1889 r. l. 2.092/H. M. komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropryacyjną, względem projektowanej przez c. k. uprzyw. kolej Karola Ludwika budowy drugiego toru na linii Dębica Rzeszów.

Komisya zbierze się w pierwszym terminie na dworcu w Dębicy o godzinie 9 przed południem.

Wykazy gruntów, które na powyższy cel zajęte być mają, wyłożone będą wraz z odnośnemi planami stosownie do postanowień §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 dz. p. p. nr. 30 w urzędach gminnych względnie kancelaryach obszarów dworskich a to w Dębicy, Pustyni, Nagawczynie, Zawadzie, Sepnicy, Łobzinie, Brzezówce, Skrzyszowie, Ostrowie, Ropczycach, Pietrzejowej, Witkowicach, Sędziszowie, Borku wielkim, Przedmieściu, Wolicy ługowej, Kawęczynie, Olchowy, Bądziemyślu i Klęczanach powiatu ropczyckiego, jak też w Dąbrowy, Trzcianie, Swilczy, Rudzie wielkiej, Staromieściu i Ruskiej wsi powiatu rzeszowskiego, wszędzie przez 14 dni do przejrzenia dla ogólu, i podane będą do ogólnej wiadomości termina, w których komisya czynność swoją odbywać będzie w każdej pojedyńczej gminie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu 14 dni do właściwego c. k. Starostwa lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Zasady geometryi wykreślnej. Napisał dr. Mieczysław Łazarski. We Lwowie 1889. Nakładem Towarzystwa pedagogicznego“, w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego w wyższych szkołach realnych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 października.

Republikańskie dzienniki Francyi ogłaszają z radością ostateczne zwycięstwo, które zapewniły im wybory ściślejsze. Ale pomimo tej radości, widoczną jest podobnie jak po pierwszej kampanii wyborczej, przewaga refleksyi. Odnieść zwycięztwo tylko po to, ażeby na swojem postawić, nie byłoby to zwycięstwem zupełnem. Czy zapewni ono trwałość rządowi, spokój, porządek, normalny rozwój spraw wszelkich, a szczególniej czy zapewni poważny tok obrad parlamentarnych — oto są zagadnienia i obawy, któremi zajmują się wszystkie głębsze umysły. Zarówno zwolennicy jak antagoności republiki, wyrazili już swoje zapatrywanie, i tym razem okazali się jednomyślni co do polityki przyszłej Izby. Różnica zachodzi tylko w wyrażeniach, nie w treści. Jedni mówią: kraj żąda republiki umiarkowanej, do tego więc życzenia powinien się gabinet zastosować; inni zaś wyrażają to inaczej, mówiąc, że Izba obowiązana jest skłaniać się ku prawicy. Są to wprawdzie sentencye, powtórzone już po sto razy przy rozmaitych sposobnościach, kiedy się stronnictwa republikańskie nawoływały do skonsolidowania i jednomyślności, ale dziś mają one znaczenie aktualniejsze, gdyż oparte są na stosunkach rzeczywistych, na położeniu parlamentarnem, wytworzonem w skutek ostatnich wyborów.

W tej chwili nie wiadomo jeszcze, jak się ułożą stosunki parlamentarne w szczegółach, jakie frakcye stanowić będą niekiedy przewagę w głosowaniach. W ogóle jednak stosunki te, sądząc z rezultatu wyborczego, przedstawiają się korzystnie dla wielkiej partyi umiarkowanej. Zaraz nazajutrz po ściślejszych wyborach skonstatowały dzienniki, że stronnictwo umiarkowane składać się będzie obecnie z 50 członków. Mówiono tu jedynie o tej partyi, którą reprezentują pp. Ribot, Leon Say i inni poważni republikanie, którzy nigdy nie kokietowali z partyą radykalną. Nie wliczano całego zastępu oportunistów w liczbie 186, którzy jednak dziś, nie będąc zniewoleni opierać się bezwarunkowo na frakcyi radykalnej, zbliżą się prawdopodobnie do grupy wybitnie umiarkowanej, która posiada najwięcej danych po temu, ażeby być stronnictwem pośredniczącem między republikanami a umiarkowaną partyą monarchiczną.

Stronnictwo radykalne republikańskie wejdzie do przyszłej Izby w liczbie 126 członków. Stronnictwo to dotychczas nie zamanifestowało wyraźnie swojej opinii, jakkolwiek w chwili, gdy groziły wichrzenia boulanżerowskie, ujawniały się w tej partyi prądy pojednawcze. Jeżeli wytrwa w tem usposobieniu i zechce wzmocnić partyę umiarkowaną, wzmocni tem jedynie trwałość rządu republikańskiego. Wyrażają jednak obawy, czy grupa nieprzejednanych w tej frakcyi, nie zechce podjąć na nowo kampanii, któraby oczywiście osłabiła wpływ stronnictwa pojednawczego w obozie republikańskim, pragnącym ewentualnej koalicyi z równie pojednawczemi żywiołami prawicy. Objawiona, lubo

---

2)

NIEDOKOŃCZONY POEMAT

(Ciąg dalszy.)

Rzeczywiście, trudno zrozumieć dlaczego panna Mańcia tak się upiera. Bo p. Trąbczykiewicz wprawdzie jest sobie dość wstrętną kreaturą i jak dotąd, zajmuje tylko niezbyt wybitne stanowisko dyurnisty sądowego, ale ma nadzieję, że gdy wykończy swój poemat, wszystko się zmieni. Pan Trąbczykiewicz wierzy święcie w swoją przyszłość, w swoje zapoznane zdolności nie tylko poetyckie ale zarazem prawnicze, uniwersalne, w które uposażyło go niebo szczodrze, jak każdy wielki umysł. Osły urzędnicy dokuczają mu nieustannie, kpią z niego, lecz niechby tylko przyjechał kiedy minister sprawiedliwości, niechby tylko raz rzucił wprawnem okiem na pana Trąbczykiewicza — wnet zamianowałby go co najmniej radcą. A wówczas on, ten marny Trąbczykiewicz, poniewierany dziś jako dyurnista przez lada woźnego, wziąłby wszystkich za łeb i nie nosiłby już takich poplamionych, podartych i wytartych od ciągłego siedzenia na twardym stołku, pantalonów. Miałby sobie, proszę pana, co najmniej sześć par „modestów“, jak zawsze nazywała skromnie pantalony pewna jego znajoma. Mógłby mieć nawet siedm par: jedne jasno-żółte, drugie ciemne, trzecie w kratkę, czwarte w pasy, piąte granatowe, szóste.... Ba! sprawiłby sobie szykowny garnitur letni, na głowę włożyłby nowiusieńki cylinder i trzepiąc laseczką, paradowałby sobie z łaski na uciechę od rana do nocy w Rynku po Linii A—B.

— Któż to ten piękny i dystyngowany młodzian? — pytałyby się damy.

— Ach, to radca Trąbczykiewicz, wielka figura....

A on, słysząc tak pochlebne o sobie uwagi, szedłby obojętny, z głową do góry zadartą, wyniosły, roztrącając przechodniów na prawo i lewo. Czasem poniósłby do oka monokl i spotkawszy jaką znaną sobie damę, uśmiechnąłby się do niej protekcyonalnie i szepnął w przechodzie:

— Oh, ty filutko!

Wówczas i „ta głupia cnota“ z trzeciego piętra, nie robiłaby z sobą takich ceregieli, leciałaby za nim bodaj na Łysą górę. O joj! jeszcze jak! I nie żałowałaby tego: bo wynająłby jej elegancko umeblowany pokój przy jednej z głównych ulic, sprawiłby piękne stroje, parasolkę z prawdziwemi koronkami, błękitne, jedwabne pończoszki.... i już odtąd nie potrzebowałaby ślęczyć po nocach przy maszynie do szycia — tylko jego kochać! Zachodziłby do niej wieczorami i na przyjemne sam na sam, czasem wziąłby ją z sobą na spacer, ukazałby się z nią w dorożce albo w teatrze w pierwszopiętrowej loży. Tożby mu dopiero zazdroszczono tak pięknej przyjaciółki!

— Patrz, patrz, — wołanoby — oto idzie Trąbczykiewicz z tą swoją.... Jaka śliczna! Szczęśliwy chłop dalibóg!...

Na samą myśl o tak świetnej, ponętnej przyszłości, uśmiecha się do siebie p. Trąbczykiewicz. Pot kroplisty leje mu się po czole, kopeć lampy obrzuca go delikatnym, czarnym pyłkiem, poczwarne, wielkie ćmy nocne tłuką się jakby pijane około światła, powietrze w pokoju coraz cięższe, parniejsze, duszne — ale on na nic nie zważa. Leży wciąż na łóżku z rękami podłożonemi pod głowę, z przymkniętemi oczyma, uśmiecha się do siebie raz po raz i wzdycha. Czuje się wniebowziętym. Nektar, zawarty w pękatej butelce, odurzył go przyjemnie, marzenia ukołysały.... Na sercu tak mu czegoś dobrze, słodko i miło, jakby mu kto serce smarował najlepszym fiksatuarem! Ilekroć jednak wspomni sobie o nieugiętości i hardości swojej sąsiadki — brwi ściągają mu się groźnie, całe oblicze zachmurza. Szczególniej boli go i gniewa zawód, jaki zrobiła mu dzisiaj ta „głupia cnota“... Napisał do niej przecie list tak piękny, tkliwy, że mógłby był nim skruszyć cnotę najpierwszej nawet damy z wielkiego świata....

„Aniele mej duszy — opiewał list — bóstwo, którem ujrzał na nieszczęście swoje i strapienie wieczne! Błagam cię na klęczkach, nie odmawiaj pałającej mej prośbie i przybądź dziś po południu do Metzu za Warszawską rogatką, gdzie dostać można piwa i wszystkiego.... Pani, nie zlekceważ tym razem prośby mojej, przybądź — albo jutro ujrzysz mnie z roztrzaskanym mózgiem u twych zimnych, nieczułych stóp! Wtedy już będzie za późno!...

Zimno się robi p. Trąbczykiewiczowi na wspomnienie tej groźby, rzuconej tak niebacznie a tak stanowczo. Wstyd mu.... Chciałby skryć się bodaj pod ziemię albo przynajmniej w nurtach swej brudnej poduszki utonąć, bo naturalnie nie myślał seryo o strzelaniu sobie w łeb, tylko chciał tak nastraszyć tę czułą kozę z trzeciego piętra. Nie udało się.... Teraz dopiero tryumfować ona będzie, cieszyć się.... Już widzi tę niegodziwą, hardą dziewczynę, jak jutro uśmiechnie się złośliwie, ironicznie, gdy ujrzy go, że zdrów jest i cały. Żebyżto w jaki sposób złamać jej upór, nasycić się zemstą, widzieć ją tu, u nóg swych upadłą, tarzającą się w prochu, skalaną.... Ale długo jeszcze na to trzeba czekać, licho wie jak długo — a tymczasem dziewczyna żartować sobie będzie w duszy z jego pogróżek....

Poruszył się gwałtownie p. Trąbczykiewicz na łóżku, chwycił za szyjkę pękatą, graniastą butelkę, łyknął z niej raz, drugi, trzeci, splunął; a następnie skręciwszy sobie papieros w palcach, zapalił go i otoczył się kłębem dymu. Wyglądał teraz jak zagniewany Jowisz w obłokach. W pokoju mroczno, sennie i cicho. Wielkie, poczwarne ćmy nocne tłuką się wciąż jeszcze około światła, lampa kopci posępnie, brzęczą komary i drobne muszki, unosząc się pod sufitem, jak niewidzialna orkiestra tajemniczych sylfów.... P. Trąbczykiewicz sięgnął machinalnie ręką po spoczywający przy nim rękopis dawno rozpoczętego poematu....

Genialne to poema romantyczno-epickie i epicko-romantyczne, w stu kilkudziesięciu pieśniach, nosiło tytuł: „Noce Czarnego Rybalda.“ Zbadać ten poemat, oświetlić należycie, zanalizować według prawideł dzisiejszej metody krytycznej — należy do historyków literatury. Nam — wyznamy szczerze — wypada z ręki skalpel anatoma.... Żałujemy zarazem, że nie możemy podzielić się z czytelnikami treścią „Nocy Czarnego Rybalda.“ Nadmienimy tylko pokrótce, że w poemacie swoim opisuje p. Trąbczykiewicz życia własnego burzliwe przygody. Jest to pod pewnym względem coś w rodzaju „Don Juana“ Byrona — rzecz strasznie pikantna i efektowna. Istny eliksir literacki, który czytywał p. Trąbczykiewicz tylko bliższym znajomym, ot, tak nieraz wieczorkiem przy kieliszku — w towarzy-

ze stron nie wielu, chęć unieważnienia niektórych wyborów konserwatywnych, przejmuje także obawą, gdyż prowadziłoby to w Izbie tylko do walki i zajątrzenia stosunków. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że tej walki, inwektyw, sporów, pragnie właśnie boulanżyzm i nieliczna jego grupa w Izbie, ale czy przekonanie to zdoła skłonić radykałów do stosowniejszej taktyki, oto zagadnienie, na które dotychczas żadne stronnictwo odpowiedzieć nie może. Z tego wynika, że zwycięstwo republikańskie przy wyborach, nie jest jeszcze zwycięstwem ostatecznem, dopóki nad namiętnością nie weźmie przewagi dojrzałość polityczna i póki nad ambicyami osobistemi nie zapanuje silniej niż dotychczas poczucie obowiązków względem kraju.

Z Petersburga.

(Bieżące wiadomości)

Z Petersburga donoszą do *Pol. Corr.*, iż w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach, zaprzeczają w formie jak najbardziej stanowczej, istnieniu ogłoszonego przez *Köln. Ztg.* raportu szefa sztabu generalnego Obruczewa. Również niewiedzą nic zgoła w kołach finansowych o zamiarze rządu rossyjskiego zaciągnięcia nowej pożyczki na cele wojskowe, co więcej sfery te podnoszą, iż gdyby w ogóle było projektowaną nowa operacya finansowa mogłaby być ona tylko dalszym ciągiem operacyi konwersyi rossyjskiego długu publicznego, którą podjęto niedawno z tak wybornym skutkiem. W dalszym ciągu korespondent nazywa niedorzecznemi doniesienia niektórych dzienników, jakoby był zamiar ze strony Rossyi, próbowania przy sposobności pobytu cara w Berlinie zawarcia osobnego porozumienia z Niemcami, która to próba polegałaby na zarówno iluzorycznem jak obrażającem Niemcy przypuszczeniu, jakoby były one skłonne wejść w bliższe stosunki z Rossyą kosztem interesów Austro-Węgier.

Oberprokurator synodu Pobiedonoscew wyjechał na południe Rossyi, zdawszy na czas swojej nieobecności spełnianie obowiązków na swojego towarzysza Smirnowa.

Now. Wrem. donosi, że w ciągu października (st. st.), starszy inspektor dr. żelaznych pułkownik Wendrych, dopełni jak najściślejszego przeglądu dróg żelaznych kursko-charkowsko-azowskiej i łozowo-sewastopolskiej, na zasadach nowego specyalnego programu.

Stan finansowy Bułgaryi.

Rząd sofijski, jak piszą z dobrze informowanego źródła do *Pol. Corr*, po rozchwianiu się układu w sprawie pożyczki z angielsko-amerykańskiem konsorcyum, pomimo czynionych mu z różnych stron ofert, postanowił nie spieszyć się z wchodzeniem w nowe układy, ponieważ zasoby w kasie państwa, wystarczą zupełnie na bieżące potrzeby. Nadto rząd spodziewa się w tym roku osiągnąć znaczną zwyżkę w dochodach. I tak dochód z dziesięcin w tym roku wynosić będzie 10 milionów więcej niż w zeszłym a zwyżka w dochodach celnych przewidywana jest o 6 milionów fr. Wreszcie co do 14 milionów podatków zaległych, rząd wpadł na szczęśliwą myśl ściągnięcia ich tygodniowemi ratami, co obecnie wobec świetnych zbiorów, udaje się bez trudności, tak, że w ciągu roku zaległości będą zupełnie wyrównane. Słowem, wliczywszy w to niektóre oszczędności, ogólna zwyżka wynosić będzie 30 milionów franków, po potrąceniu zaś przewidywanego niedoboru, pozostanie w skarbie państwa 16 milionów franków. Dają się więc słyszeć głosy, że zaciągnięcie pożyczki będzie niepotrzebne, rząd bowiem będzie mógł gospodarować wygodnie z zasobami jakie ma pod ręką.

Z Francyi.

(Wybory).

Wybory do francuskiej Izby deputowanych ukończone. Obecnie można sobie dokładny przedstawić obraz parlamentu, który przez lat kilka rozstrzygać będzie o losie Francyi. Brakuje jeszcze tylko rezultatu z kilku departamentów. Izba liczyć będzie w swojem łonie 354 republikanów, 158 royalistów, z których 100 monarchistów i 49 boulanżystów. W ten sposób opozycya rozporządza przeszło 200 głosami. Stosunek zatem znów będzie mniej więcej ten sam, co w poprzedniej Izbie. Ze szczegółów wyborów zanotować wypada, że Paryż będzie w Izbie reprezentowany przez 24 republikanów i 18 bulanżystów.

Juliusz Ferry nie został wybrany, z boulanżystów zaś przepadli: Rochefort, oraz znany Andrieux, były prefekt policyi paryskiej, dalej Vergoing, Susini itd. Nie został również wybrany znany ze swoich skandalicznych procesów Numa Gilly.)

W ogóle dokonane wybory zaznaczyły zwycięstwo systemu republikańskiego, upadek Boulangera, choć nie boulanżyzmu, oraz wzmocnienie zwycięstwa umiarkowanych w stronnictwie republikańskiem. Pod tym względem przynoszą one dodatni rezultat. Republika przez przezorność okaże czy w nowej Izbie powstanie dosyć silna i zorganizowana większość, któraby popierając rząd, potrafiła stawić zwycięzko czoło wszystkim napadom, pochodzącym tak z prawej jak i lewej strony.

Wzmocnienie żywiołów spokojnych kosztem radykałów i nieprzejednanych jest gwarancyą i zapowiedzią powstania takiej większości. Już dzisiaj wymieniają jej przyszłego naczelnika w osobie znakomitego męża stanu i doświadczonego finansisty Leona Say. Czy ten stanie na czele gabinetu? czy też będzie prezesem Izby? — jeszcze niewiadomo. W każdym razie odegra on pierwszorzędną rolę w nowej sytuacyi politycznej. Dzisiejszy rząd stanie jeszcze przed nową Izbą i zażąda od niej wotum zaufania, obecnie bowiem nie ma powodu do przesilenia ministeryalnego.

Boulanżyści pozbawieni swego naczelnika, który miał na chwilę świetne pozory bohatera, a kończy jak figura z operetki, przystąpią zapewne na razie do monarchistów. Wobec orleanistów panuje pewne rozdwojenie, jak się to okazuje z głosów dzienników, który głośno zaznaczają niezadowolenie z taktyki zachowanej podczas wyborów. Rzeczywiście solidaryzowanie się z boulanżystami nie wyszło na korzyść zwolennikom monarchii. Ważnym bardzo symptomem jest dający się słyszeć od czasu do czasu, a obecnie silniej niż dawniej, w obozie monarchicznym ton niezadowolenia z ogólnego kierunku stronnictwa, który nie doprowadził do świetnych rezultatów. Echem tych sceptycznych a przyznać trzeba usprawiedliwionych zapatrywań, stał się *Figaro*, w którym bardzo utalentowany publicysta a dziś deputowany, Henryk Fouquir, stwierdza, że lud francuski łaknie przedewszystkiem spokoju i utrzymania *status quo* i dla tego zgodził się na rzeczpospolitą, oczekując od niej rozzbrojenia rewolucyjnego socyalizmu i uśmierzenia religijnych rozterek. Głos ten nie jest odosobniony, i tak n. p. *Gaulois* rozważa widoki kompromisu politycznego z republikanami. W ogóle jest to charakterystycznym faktem, że coraz częściej daje się słyszeć pytanie, wychodzące z obozu konserwatywnego, czy nie lepiej zaprzestać niepłodnych walk o formę rządu, a połączywszy się z umiarkowanemi elementami republikanizmu, nie stworzyć z niemi silnego rządu, który zaprzestawszy walk religijnych i szalonej finansowej gospodarki, zapewniłby Francyi pokój wewnątrz a poważanie na zewnątrz? Wzmocnienie przy wyborach właśnie owych rozumnych i spokojnych czynników, nadaje powyższej kombinacyi cechę aktualności i prawdopodobieństwa, ale niestety we Francyi nieprzejednani obu stronnictw biorą często górę i łączą się w potworną koalicyę na zgubę ojczyzny.

Faktem niezaprzeczonym jest, że republika wyszła zwycięzko z niebezpiecznego przesilenia. Kiedy w zimie generał Boulanger został wybrany w Paryżu, zdawało się nie bez słuszności, że rzeczpospolita chyli się ku upadkowi, mnożyły się też symptomata zapowiadające bliski jej koniec. Dziś obraz całkiem jest inny. Żelazna energia ministra spraw wewnętrznych, Constansa, potrafiła zrzucić z piedestału generała i rozbić to chwilowe bożyszcze ludu francuskiego; reszty dokonała wystawa. Jej niezmierne wszechświatowe powodzenie zapewniło przy wyborach powodzenie republiki. W szale upojenia, przystępowali wyborcy do urny, głosując przeważnie za kandydatami rządowymi. Śmiało też można powiedzieć, że Eiffel był *le grand électeur* dzisiejszej Izby. Ostatnia to chwila dla republikanów. Gdy zgasną czarowne ognie, oświecające wieczorem arcydzieła sztuki i cuda przemysłu, rozpoczną się trudności polityczne, które pokonać zdoła jedynie patryotyzm, tolerancya i umiarkowanie, inaugurując w kraju, jak się tego spodziewa *Temps*, politykę pokoju, porządku i reform.

Z Belgii.

(Obawy nowej zmowy robotników. — 25-letni jubileusz rządów króla Leopolda. — Ofiary pieniężne na dotkniętych katastrofą w Antwerpii).

Z południowych prowincyj belgijskich donoszą, że zapanowała znowu powszechna obawa, ażeby w najbliższych tygodniach nie przyszło do zmowy robotników. Położenie ogólne w okręgach przemysłowych prowincyi Hennegau ma być, jak zapewniają, tak przykre i niebezpieczne, jak było dawniej, ponieważ przyczyny sporów pomiędzy przedsiębiorcami a robotnikami nie zostały nigdy zupełnie uchylone. Szczególniej w rewirach kopalni węgla panuje stosunek naprężony między posiadaczami kopalń a górnikami. Zwracają uwagę, że kopalnie węgla robią teraz rzeczywiście świetne interesa. Zapasy węgla zostały zupełnie wyczerpane, ceny tego artykułu idą szalenie w górę, poleceń nowych przybywa coraz liczniej a dywidenda od akcyj kopalnianych podwoiła się prawie w ciągu roku. Gdy cała prasa z zadowoleniem zwraca uwagę na rozwój i lepszy stan tego przemysłu, zwróciło to więc uwagę i robotników górniczych, którzyby także chcieli uzyskać jakąś cząstkę w korzyściach.

Donoszą tymczasem, że właściciele kopalń albo wcale nie chcą słyszeć o podwyższeniu płacy robotnikom, albo też ofiarują najwięcej 10 centymów dziennie, czem robotnicy nie chcą się zadowolić. Wmieszali się tedy znowu socyaliści i doradzają górnikom właśnie teraz zaniechać pracy, ponieważ w chwili, gdy zima się zbliża a zamówienia o dostawę węgla licz niej wpływają, byłaby zmowa dla przedsiębiorców niebezpieczną. Jeżeli — tak piszą organa stolicy belgijskiej — przedsiębiorcy nie postarają się zawczasu o wdrożenie przyjaźniejszych stosunków, to mogą w skutek bezrobocia być narażeni na dotkliwe straty.

Obecnie już zaczynają się krzątać około przygotowań do obchodu 25 letniego jubileuszu panowania Leopolda II. Sekcya finansowa brukselskiej rady miejskiej uchwaliła już pierwszą kwotę w wysokości 100.000 franków na uroczystości, które mają być urządzone. Król Leopold II objął rządy w dniu 10 grudnia 1865, w grudniu zatem przypadłyby uroczystości, ale z powodu niesprzyjającej pory roku dla takich obchodów, odbyć się ma święcenie jubileuszu w ciągu przyszłego lata.

Zwrócono uwagę, że nieszczęście, którego widownią była Antwerpia, dowiodło, jaką sympatyą cieszy się Belgia w całej Europie. Ze wszystkich stron tej części świata płyną ofiary pieniężne na dotkniętych katastrofą wybuchu. Cesarz Wilhelm ofiarował 10.000 franków, cesarzowa Augusta 1000 mark, król Włoch 8000 fr., prezydent Carnot 2000, król Holandyi 1000 guldenów, Papież Leon XIII 10.000 franków oprócz innych, których dzienniki nie wyszczególniają.

Akt ostatni powstania na Krecie.

Specyalny sprawozdawca monachijskiej *Allg. Ztg.*, tak pisze o ostatnich chwilach ruchu powstańczego na wyspie:

„Szakir basza może już teraz donieść, że pacyfikacya wyspy zupełnie dokonana. Cała Sfakia z jedynym wyjątkiem wąwozu Samaria, znajduje się w rękach wojsk tureckich. Po bezkrwawej strzelaninie pod Sakos, cofnęli się powstańcy na płaskowzgórze Omalo, gdzie ich obsaczyły wojska Dżawada baszy. Oczekiwano starcia, albo poddania się rokoszan. Atoli inaczej się stało. Przywódcy ruchu przemknęli się przez kordon turecki i schronili się na łodziach na wyspę Cerigo. Nie ulega wątpliwości, że Turcy ułatwili im ucieczkę wskutek rozkazów otrzymanych z Konstantynopola. Ujęcie naczelników ruchu, naraziłoby Portę na trudności, gdyż sąd wojenny musiałby surowy wydać wyrok, a wykonanie jego, z różnych względów okazałoby się niemożliwem. Powstałoby wzburzenie umysłów w Grecyi, a rząd heleński, wskutek tego, ujrzałby się może zmuszonym do wystosowania do mocarstw nowej noty i znalazłby może u niektórych z nich skłonność do pośredniczenia. Prawdopodobnie zatem Turcya nie mogłaby wykonać wyroków, co znów nie pozostałoby bez wpływu na postawę ludności kreteńskiej. Najpraktyczniejszem więc było pozwolić umknąć przywódzcom. Niedobitki rokoszan, tułające się jeszcze w górach, niebawem powrócą do swoich domów. Karani będą tylko ci, którzy się dopuścili zbrodni zwyczajnych, reszta skorzysta z amnestyi, która ma być bezzwłocznie ogłoszoną. Po kilku tygodniach opuści wyspę większa część wojsk obecnie tam zgromadzonych, trzecia bowiem ich część wystarczy do utrzymania porządku, zwłaszcza, jeżeli wzniesione w górach blokhauzy silnie obsadzone będą. Ludność zaś nie tak prędko pomyśli o nowem powstaniu, przekonała się bowiem, że na niczyją pomoc w danych warunkach liczyć nie może, i że z drugiej strony, Porta dość jeszcze jest silną, by mogła, w razie potrzeby, bardzo energiczną rozwinąć akcyę.

KRONIKA

Lwów 9 października.

— **Najj. Pan** pozwolił przyjąć i nosić: generałowi broni księciu Wilhelmowi Württemberg, komendantowi III korpusu w Gradcu, król. württemberski złoty medal pamiątkowy; porucznikowi Wawrzyńcowi Florianschütz, nadliczbowemu w pułku ułanów nr. 13, król. pruski order orła Czerwonego IV klasy; majorom: Rudolfowi br. Saar, nadliczbowemu w pułku piesz. nr. 40, i Ernestowi Potenowi, nadliczbowemu w pułku ułanów nr. 11, perski order Słońca i Lwa III klasy, a nadto ostatniemu król. würtemberski order Fryderyka II klasy; wreszcie kapelmistrzowi pułku piesz. nr. 55, Stefanowi Bachó, ces. ottomański order Medżidie IV klasy.

— **Z armii**. Komendantami brygad mianowani pułkownicy: Franciszek Pilat, komendant pułku piesz. nr. 15, przy 54 brygadzie piesz., i Jan Arthold, komendant p. p. nr. 57, przy 66 brygadzie piesz., z pozostawieniem im na razie dotychczasowego stopnia.

Lekarzami asystentami w rezerwie mianowani: zastępca takiego lekarza dr. Józef Klein, przy pułku ułanów nr. 8; oraz elewi lekarscy: dr. Samuel Neumann, przy szpitalu garnizonowym w Krakowie i dr. Maksymilian Morgenstern, przy szpitalu garnizonowym w Przemyślu.

— **O pożarze w mieszkaniu p. Prezydenta Ministrów**, hr. Taaffego, podają dzienniki wiedeńskie następujące szczegóły: W sobotę, gdy hrabianka Ludwika Taaffe z guwernantką swoją o godzinie pół do 11-tej wróciła z teatru, udała się wkrótce z pokojową do swojej sypialni. Prezes Ministrów hr. Taaffe, który często o północy zwykł się jeszcze zajmować pracą w swym gabinecie, udał się tym razem wcześniej niż zwykle na spoczynek, a hrabina Taaffe bawi obecnie w Tryeście. Było to o godzinie trzy kwadranse na 12 i hrabianka Ludwika rozbierała się na spoczynek w obecności pokojowej. Na stoliku stała wysoka lampa naftowa. Gdy hrabianka na chwilę odwróciła się od stolika, zapaliły się od blisko stojącej lampy draperye i w okamgnieniu ogarnął je płomień, równie jak firanki. Hrabianka z pokojową wybiegły przerażone z pokoju — w całym domu było już ciemno — a gdy pokojowa zawiadomiła portyera, hrabianka wpadła do sypialni ojca przynosząc mu wiadomość o wybuchłym pożarze. Szybko zapalił portyer gaz i przez obecną w pałacu wartę dał znać znajdującej się w pobliżu centralnej straży pożarnej. Tymczasem zawiadomiono także o pożarze mieszkającego w pałacu szefa sekcyi Hermanna. Natychmiast, zanim jeszcze pożar większe przybrał rozmiary, przybyła centralna straż pożarna, a wkrótce potem filie straży z Leopoldstadt i Landstrasse i zdołały w jak najkrótszym czasie ugasić ogień.

(*m*) **Salę Sejmową**, której podwoje otworzą się jutro dla podjęcia prac ustawodawczych pierwszej sesyi VI peryodu, zastaną pp. posłowie w odświeżonej i upiększonej szacie. Od czasu ostatniej sesyi sejmowej dokonano upiększenia ściany naprzeciw głównego wejścia, za trybuną JE. Marszałka krajowego, a mianowicie wyłożono tę ścianę do wysokości fryzu dębowemi taflami, we fryzie zaś umieszczono znane już efektowne malowidła olejne Rodakowskiego, przedstawiające: Mojżesza, Likurga, Solona, Ju-

---

stwie wesołem.... Chwalono poemat bardzo, delektowano się pikantnością niektórych opisów, śmiano się naprzemian i kaszlano.... Raz nawet p. Trąbczykiewicz tak zachwycił pewnym ustępem całe towarzystwo, że zyskał w nagrodę halbę piwa i pół porcyi nóżek cielęcych. Zwano go odtąd powszechnie „drogim Trębuniem“, poetą. Szczególniej restauratorka, stara, otyła jejmość, zadziła się na słodkie, pieszczotliwe dlań nazwy.... Powiadano nawet, że się w nim zakochała.

— Przyjdź, przyjdź drogi Trębuniu dziś wieczorem. Nikogo nie będzie. Przeczytamy sobie we dwoje....

I p. Trąbczykiewicz przychodził na owo czytanie, potem w restauracyi zjadał smaczną kolacyę, a przy pożegnaniu otrzymywał, prócz czułych uściśnień ręki, kilkanaście papierosów „na drogę.“

Takie to zbierał laury. Najefektowniejszą, wysoce oryginalną w romantyczno-epickim poemacie p. Trąbczykiewicza jest pieśń ostatnia, która nastrojem swym i plastycznością opisów wywrze niezawodnie wpływ na literaturę naszą. Treścią jej: jakby tu się wyrazić? naturalistyczny opis pewnej przygody miłosnej....

Niestety, pieśń ta dotąd jest niedokończona... P. Trąbczykiewicz, jako poeta, odrzucił wszelkie wzory, trzyma się ściśle natury. Otóż, pieśni ostatniej nie kończy, ponieważ brak mu materyału, ponieważ potrzebuje pierwej pieśń tę przestudyować w naturze, potrzebuje zaznać wrażeń i uczuć tych samych, jakie ożywiały niegdyś boskiego Rybalda...

(Ciąg dalszy nastąpi)

J. Zengteller.

styniana, Wiarę, Pracę, Rolnictwo, Handel, Przemysł, Umiejętność i Sztuki piękne. W malowidłach tych mieszczą się wierne portrety kilku znanych powszechnie we Lwowie osobistości. Jest to początek udekorowania sali; nad tym bowiem freskiem, w przygotowanych framugach, mają w dalszym ciągu być pomieszczone dzieła mistrza Matejki. Posadzkę w sali wyłożono nowym dywanem, a dla dziennikarzy przygotowano dwie trybuny po rogach przy bocznych wyjściach.

— **Otwarcie Zakładu Ossolińskich.** W myśl ustawy dodatkowej odbędzie się w Zakładzie narodowym imienia Ossolińskich dnia 12 października b. r. o godzinie 12 uroczyste doroczne posiedzenie, na którem zdana będzie publiczności sprawa z całorocznych czynności Zakładu, a p. Wilhelm Bruchnalski będzie miał odczyt o „Grażynie“ Mickiewicza.

— **Sokół** urządza w niedzielę, 13 b. m., wieczorek muzyczny wraz z ćwiczeniami gimnastycznemi. Wstęp mają tylko członkowie i ich rodziny. Lista, wyłożona w kancelaryi Towarzystwa, otwarta aż do soboty wieczorem. Zapisywać się można d. 10, 11 i 12 b. m. od 6 do 8 wieczorem. Początek wieczorku o 7mej wieczór. Po wieczorku odbędzie się w górnych lokalnościach Towarzystwa wieczornica.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** Stowarzyszenia młodzieży handlowej we Lwowie, odbędzie się w niedzielę, 13 b. m., o godzinie 3 po południu, w sali ratuszowej. Porządek dzienny: 1. Zmiana statutu. 2. Uchwalenie statutu dla „kasy chorych“ przy Stowarzyszeniu. Do prawomocności uchwał zmiany statutów potrzebną jest, w myśl obowiązującego statutu, obecność połowy członków we Lwowie zamieszkałych a niezalegających z wkładkami nad pół roku.

— **Podczas nabożeństwa**, które się odbędzie we czwartek, d. 10 b. m., w kościele katedralnym obrz. łać. na otwarcie Sejmu, wykona galicyjskie Towarzystwo muzyczne, pod kierownictwem dyrektora Rudolfa Schwarza, mszę H. Jareckiego na chóry i orkiestrę. (*Veni Creator*. K. Mikulego i *Ave Maria* H. Rebera).

= **Zamach samobójczy**. Aleksander Willman, czeladnik szewski, liczący lat 19, chcąc z niewiadomej przyczyny pozbawić się życia, strzelił do siebie wczoraj przed godziną 11 w nocy na placu Bernardyńskim z pistoletu. Kula ugrzęzła w głowie nad prawą skronią. Niedoszłego samobójcę odwieziono do głównego szpitala, w którym już zeszłego roku z takiego samego powodu pozostawał, zażywszy wtedy truciznę.

= **Nieszczęśliwy wypadek**. Ignacy Malec, rodem z Łoponia, powiatu brzeskiego, liczący lat 27, bezżenny, zesuwacz wagonów przy kolei Karola Ludwika, uległ ciężkiemu skaleczeniu przy swej czynności ubiegłej nocy. Nieszczęśliwego oddano do głównego szpitala i wdrożono śledztwo sądowe.

= **Przytrzymany** tu onegdaj mężczyzna, przy którym zakwestyonowano podejrzane przedmioty i który nazwał się Janem Hudetzem, został obecnie poznany jako Bronisław Piotr Pietrzykowski, z Drohobycza pochodzący, karany już przez sąd obwodowy w Samborze półtorarocznem więzieniem za podpalenie i 8-miesięcznem więzieniem za kradzież. Część zakwestyonowanych u niego rzeczy skradł w Drohobyczu, zaś pochodzenie zakwestyonowanej czerwonej kołdry i podszewki ze znakiem A. F., oraz pieczątki znaczonej B. P., nie jest dotąd wiadome.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono uprząż skórzaną na parę koni i dwa łańcuchy war. 10 zł.; cztery obrazy i kilkadziesiąt białych serwet, znaczonych monogramem SS. i koronki wartości 30 zł., futro damskie, podbite popielatemi barankami, a pokryte czarną materyą, wart. 10 zł. — Zgubiono szary sukienny męski płaszcz wart. 15 zł. i szary sukienny surdut z różową podszewką w kratki, wart. 15 zł.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 9 października 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr przeważnie południowo-zachodni, niebo w części zachmurzone a powietrze więcej niż miernie wilgotne.

Średnia temperatura doby była +14·9°C, najwyższa +22·0°C, najniższa +10·6 C w nocy.

Wczoraj po południu padał deszcz nieznaczny, dziś rano była mgła i rosa.

Zniżka barometryczna 730 do 735 mm. znajdowała się na wyspach Szetlandzkich; zwyżka 765 do 760 we wschodniej Rossyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 761 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 9 października b. r.: Wiatr z południowego zachodu, średnia temperatura doby około +15·0°C, niebo w części pogodne a powietrze miernie wilgotne; pogodnie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Rzeszowie, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 19 listopada b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie po długich cierpieniach Leon Bentkowski, kustosz Muzeum książąt Czartoryskich Syn Feliksa Bentkowskiego, dziekana niegdyś Uniw. Warsz. i autora pierwszej „Historyi literatury polskiej“, i Emilii z Zaydlerów, urodził się w Warszawie w r. 1823. W mieście rodzinnem uczęszczał do szkół, poczem ukończył Instytut agronomiczny w Marymoncie Ożeniwszy się bardzo młodo z Zofią, córką Franciszka Sal Dmochowskiego, gospodarował w Płockiem. W roku 1863 wyjechał do Francyi, a ztamtąd udał się na wyspę Bourbon w Afryce południowej. Powróciwszy do Paryża, pełnił tamże obowiązki sekretarza Szkoły polskiej na Batignolles, zkąd go ks. Władysław Czartoryski powołał na kuratora swego Archiwum, złożonego wówczas w Kurniku w Wielkopolsce. Po przeniesieniu zbiorów książęcych do Krakowa, przybył tam i śp. Bentkowski i zajmował do tej chwili posadę kustosza Muzeum książąt Czartoryskich. Prawy człowiek, sumienny pracownik, wierny urzędnik, zostawia po sobie żal ogólny tych, którzy go znali.

We wsi Faszyce pod Błoniem, w Królestwie, Kazimierz Rucz, syn jedynej a niedawno za granicą zmarłej córki Kazimierza Brodzińskiego, przeżywszy lat 40.

— **Wspaniały dar**. Br. Senyey ofiarował węgierskiej Akademii umiejętności 100.000 złr., których odsetki przeznaczone są na premie za dzieła, obejmujące nowe wyniki badań naukowych.

— **Z Meranu** donoszą pod dniem 3go października, iż tam od dłuższego czasu deszcz ciągle pada i że dopiero teraz nastała piękna, słoneczna pogoda. Winogrona i owoce chybiły, skutkiem letnich gradów. Z polskiego towarzystwa są obecnie w Meranie: pani Ministrowa Zaleska z czterma córkami, hr Włodzimierz Dzieduszycki, ks. Zbyszewski, pp. Pęcherzewscy, panna Emilia Sierzputowska itd.

— **Zaręczyny**. W Sance, na Podolu rossyjskiem, pięknej posiadłości rodziny Mańkowskich, odbyły się w dniu 25 września zaręczyny p. Józefa Skarbka Borowskiego, znanego w szerszych kołach obywatela ziemi przemyskiej, z panną Jadwigą Mańkowską, córką ś. p. Waleryana Mańkowskiego, marszałka szlachty powiatu Jampolskiego, i Tekli z Łasińskich. W wilię zaręczyn odbył się świetny bal u pp. Emeryków Mańkowskich, którzy kilkadziesiąt osób z rodziny i przyjaciół podejmowali w swej pysznej rezydencyi w Borówce.

— **Sprawa o Wiśniowiec**. Drugi departament cywilny izby sądowej w Kijowie wydał wyrok w sprawie o Wiśniowiec. Jak wiadomo, pierwszy departament Izby sądowej w Kijowie przysądził dobra Wiśniowieckie hr. Platerowi, wyrok ów jednak był skasowany przez senat i sprawa przeszła pod osądzenie ponowne w drugim departamencie. Obrońcami hr. Broel-Platera byli adwokaci: Żukowski i Czopowski, p. Tollego, adwokat Gerard. Po przeczytaniu skargi hr. Platera, odpowiedzi p. Tollego i wyroku sądu okręgowego w Łucku, nastąpiły rozprawy, które trwały przeszło godzinę. Po naradzie Izba sądowa wydała wyrok, potwierdzający wyrok sądu w Łucku, t. j. oddaliła akcyę hr. Platera, przysądzając Wiśniowiec p. Tollemu.

— **Wykopaliska**. W okolicy Bydgoszczy wykopano w ostatnim czasie liczne zabytki z przedhistorycznych czasów. W Wudzinku znaleziono 9 urn najrozmaitszej formy i wielkości, napełnionych kościami. W Kotomierzy zaś znaleziono mniejszy grób kamienny a w nim 4 dobrze zachowane urny i 3 żelazne pierścienie. Urny te przesłano niemieckiemu Towarzystwu historycznemu w Poznaniu. *Ostdeutsche Presse* domyśla się, że pochodzą one z epoki około 500 lat przed Chrystusem.

(*m*) **Żarowe światło gazowe.** Na wystawie paryskiej tegorocznej przyznano dr. Karolowi Auer-Welsbach, znanemu chemikowi wiedeńskiemu, złoty medal zasługi za żarowe światło gazowe, które w bardzo krótkim czasie rozpowszechniło się w Wiedniu, Berlinie, Paryżu i wielu innych miastach europejskich i amerykańskich. Lwów nie pozostał w tyle i przed kilku tygodniami rozmaite instytucye publiczne i prywatne zaczęły u siebie zaprowadzać ten nowy wynalazek W chwili obecnej posiadają żarowe światło gazowe: kolej Karola Ludwika, Bank hipoteczny, Bank austro-węgierski; handle pp.: Völkera, Sydora, Weina i w. i. spotykamy je również w kilku hotelach, restauracyach i kawiarniach. Wynalazek dr. Auera odznacza się tem od innych palników gazowych, że daje białe, zupełnie spokojne światło, że płomyki nie kopcą, że w lokalnościach, w których pali się to światło, nie podnosi się temperatura, i że przy podwójnej sile światło nie zużywa się nawet połowy tego gazu, jaką zużywa najzwyklejszy palnik. Światło to dla oka jest mniej szkodliwe niż wszystkie inne i z tego powodu zaprowadzono je na klinikach wiedeńskich i w terezyańskiej akademii. We Lwowie zaprowadza to światło znany zakład galwaniczny pp. Rosenbuscha i Camila i o ile mogliśmy się przekonać, wszyscy odbiorcy są zadowoleni z tej nowości, która między innemi zaletami wprowadza wielką oszczędność w konsumcyi gazu.

— **Rodzina słynnego Edisona**, amerykańskiego wynalazcy, odznacza się długowiecznością. Pradziadowie jego przez kilka generacyj trudnili się w Holandyi stolarstwem a ostatni z nich, w r. 1730 wywędrował do Ameryki. Prababka wynalazcy zmarła licząc lat 102, zaś pradziad lat 103. Żyjący jeszcze ojciec Edisona liczy lat 85 i cieszy się jeszcze niezwykłą rzeźwością ciała. Ojciec Edison ma 6 stóp i 2 cale wzrostu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert J. J. Paderewskiego. Przed laty kilkoma poznaliśmy Paderewskiego. Była to już wówczas indywidualność artystyczna, wyjątkowa, obdarzona wybitnym talentem twórczym, posiadająca z natury piętno samodzielności. Talent to genialny, wszechstronny i silny, a więc porywający — nic więc dziwnego, iż w ciągu lat kilku dojrzał do wielkiej potęgi, i że dziś tłumy za sobą pociąga.

Dzisiejszy Paderewski, wirtuoz, wyłonił się z kompozytora i to zdaniem naszem jest jedną z najważniejszych tajemnic wrażenia, jakie wywołuje gra jego. Czuje on tak głęboko czem jest tworzenie, iż wykonywując zdaje się po raz wtóry przechodzić ten proces, jakiemu wyobraźnia kompozytora była oddaną w chwili natchnienia. Dzieje się to u niego ze spokojem i zupełnem opanowaniem przedmiotu, siłą woli, ogromnych zdolności i wielkiego wydoskonalenia techniki. Jednym z najpiękniejszych i najsilniejszych zarazem czynników jest tu bez wątpienia i młodość, która nietylko daje moc fizyczną i umysłową, ale rozlewa na całość wykonania cudowną krasę — ta zaś właśnie czyni grę jego tak świeżą i poetyczną. Paderewski w grze swojej rozwija tyle prawdziwej miłości dla sztuki, tak sam jest niewyczerpanym w tem przywiązaniu, iż zdaje się, jak gdyby chciał bez końca podawać publiczności to wszystko piękne, co stworzyła sztuka fortepianowa, a podać w szacie najpiękniejszej... W podobny sposób przyjmuje publiczność jego grę — chciałaby słuchać bez końca i wierzy, że pod jego palcami wszystko to nawet stanie się jasnem, czego dotychczas nierozumiała; wszystko to nowem, co się już osłuchało; a może nawet to sympatycznem, co takiem dla niej nie było. W ten sposób wytwarza się ta złota nić, która serce publiczności łączy z sercem artysty — w ten sposób powstaje nieopisany zachwyt i zapał ogółu.

Wczorajszy koncert był najwspanialszą produkcyą artystyczną, jakiej od lat wielu nie słyszeliśmy. Prawie niepodobna zgodzić się na wybór czegoś najpiękniejszego z pomiędzy wykonanych rzeczy — preludyum i nokturny Chopina przedstawiły się nam jak najcudniejsze poematy, etuda oktawowa imponowała śmiałem jej rzuceniem, koncert Saint-Saënsa bogactwem barw, „Fantazya“ Liszta iskrzyła się werwą i humorem. Artysta dodawał dwa utwory: Chopina nokturn i Liszta transkrypcyę piosnki „Gdybym ja była słoneczkiem na niebie“.

W sobotę usłyszymy koncert drugi, w którym niezrównany pianista zagra nam wiele innych prześlicznych kompozycyj. Gra jego w akustystycznej sali Domu narodnego ułatwi naszej publiczności jeszcze bliższe zapoznanie się z artystą i pozostawi niewątpliwie równie niezatarte wrażenie jak koncert wczorajszy.

St. Niewiadomski.

Kółka rolnicze.

(*L.*) Dzisiaj przed południem rozpoczęło się VI walne zgromadzenie Towarzystwa Kółek rolniczych. Członkowie Towarzystwa wraz z delegatami Kółek zebrali się o godzinie 9 z rana w kościele archikatedralnym obrz. łać. a po wysłuchaniu mszy św. zgromadzili się bardzo licznie w wielkiej sali ratuszowej po godzinie 10tej z rana.

Zebranie zaszczycili swoją obecnością Arcybiskupi: Morawski i Issakowicz, ks. biskup Puzyna, JE. Marszałek krajowy Jan hr. Tarnowski, prezydent miasta Lwowa, p. Mochnacki, wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skarbu, br. Jorkasch-Koch i wielu innych.

Prezes Towarzystwa, p. Bolesław Augustynowicz zagaił zgromadzenie następującem przemówieniem:

„W imieniu głównego Zarządu witam jak najserdeczniej szanowne Zgromadzenie już po raz szósty. Przejęty uczuciem głębokiego żalu, zniewolony jestem zaraz na wstępie przypomnieć smutne dla naszego kraju zdarzenie, jakie zaszło od czasu ostatniego walnego zgromadzenia. (*Wszyscy obecni powstają*). Straciliśmy nieodżałowanej pamięci Następcę Tronu ś. p. Arcyksięcia Rudolfa, do którego w przyszłości wiele przywiązywaliśmy nadziei, a ten smutek dał się nam bardziej uczuć, bo Zmarły będąc parę lat temu wpośród nas, zjednał sobie serca wszystkich i pozostawił niezatartą pamięć u włościan, dla których podczas Swej bytności we Lwowie okazywał wiele życzliwości. Cześć Jego cieniom! Zgon ten przedwczesny zranił głęboko serce naszego Monarchy, dla którego żywimy tyle szczerej miłości i podziwiamy niespożyte siły ducha i serca. Wzniosły przykład Najj. Pana, który mimo ogromnego nieszczęścia nieustaje w pracy dla dobra ludów pieczy Jego powierzonych, niech będzie dla nas przykładem, jak raz na siebie przyjęte obowiązki w obec społeczeństwa wypełniać należy. Dla tego też sądzę, że odgaduje, uczucia zgromadzonych, gdy wypełniam miły obowiązek, wznosząc okrzyk: „Niech panuje nasz Cesarz Franciszek Józef jak najdłuższe lata dla pomyślności i dobra Swych ludów.“ (*Okrzyk, „niech żyje!“ powtórzyli wszyscy obecni trzykrotnie z zapałem*).

Tegoroczny zjazd Towarzystwa naszego przypadł w stolicy kraju, we Lwowie, które to miasto w dziejach ojczyzny naszej zajmuje znakomite miejsce“.

Tutaj szanowny prezes skreślił pokrótce dzieje m. Lwowa i wyliczył jego pamiątki, kryjące się po świątyniach pańskich, poczem tak mówił dalej:

„Gmina lwowska, pamiętna dawnych czasów, popiera zawsze każdą dla kraju użyteczną sprawę; poczytuję więc sobie za miły obowiązek w imieniu naszego Towarzystwa złożyć dzięki za doznaną gościnność.

Składam także dzięki książętom kościoła, JE. p. Marszałkowi krajowemu, dostojnikom naszego kraju, którzy raczyli swą obecnością zaszczycić nasze Zgromadzenie. Dziękujemy także wysokiemu Sejmowi, świetnym instytucyom i wszystkim, którzy funduszami popierają naszą pracę, która w przyszłości może wydać obfite owoce. „Następnie podał p. Augustynowicz zajmujące szczegóły o rozwoju Kółek rolniczych.

Co do roku 1888 powołuje się na sprawozdanie drukowane, a co do bieżącego roku są następujące daty: Gdy w roku 1886 powstało Kółek rolniczych 29; w 1887 r. 25, w 1888 r. 29, to w r. b. w przeciągu 9 miesięcy powstało Kółek 39, które nadesłały już zarządowi sprawozdania; prócz tego 6 Kółek zawiadomiło zarząd o swem zawiązaniu, a 28 gmin oznajmiło chęć zawiązania u siebie Kółek rolniczych. Cyfra ogólna dotąd powstałych Kółek wynosi przeszło 400. Prawie wszystkie Kółka powstały za staraniem gmin, przy współudziale duchowieństwa, nauczycieli, a w wielu miejscowościach także właścicieli większych posiadłości. Za pośrednictwem zarządu głównego sprowadzono dla Kółek rolniczych nasion pastewnych, zbożowych i ogrodowych za 7838 złr., lnu inflantskiego za 1772 złr., maszyn i narzędzi rolniczych za 1541 złr., razem więc wydano 11.152 złr. Książek rozesłano do 52 Kółek, w ogólnej ilości 2135. Zarząd wydał od maja b. r. 3 zeszyty „Przewodnika Kółek rolniczych“, dalej przeprowadził lustracyę gospodarstw w 103 gminach, za pośrednictwem nauczycieli wędrownych. Wykazane rezultaty przy szczupłych funduszach, nazwać można pomyślnemi; mamy też nadzieję, że kraj w przyszłości hojniej Tow. nasze zasilać zechce, czy to przez liczniejszy zastęp członków wspierających, czy to przez subwencye użyczane przez krajowe instytucye, a to tem bardziej, iż rezultaty naszej pracy są coraz widoczniejsze, a z nadesłanych korespondencyj można się przekonać, że lud nasz umie to cenić i pojmuje doniosłość starań Towarzystwa.

Następnie przemówił prezydent miasta Lwowa, p. Mochnacki: „Szanowne Zgromadzenie! Oszczędność i praca ludzi zbogaca. Pod tem hasłem zawiązało się Towarzystwo Kółek rolniczych, którego zadaniem jest praca nad podniesieniem rolnictwa i przemysłu domowego, oraz staranie o umoralnienie ludu. Zaledwie upłynęło kilka lat działalności tego Towarzystwa, a już widzimy zbawienne owoce jego pracy w całym kraju. Snać zdrowe ziarno na dobrą padło glebę i wydaje obfity plon. Świadczy to o żywotności naszego narodu, którego życie społeczne coraz żywszem bije tętnem. Dziś przychodzi mi powitać VI Zjazd Kółek — czynię to tem chętniej, gdy widzę tak liczny zastęp delegatów. Witam was szanowni panowie, witam imieniem miasta w gościnnych murach naszego grodu i błagam Nieba, aby Bóg pobłogosławił waszą pracę na pożytek dla społeczeństwa i na chlubę dla naszego ludu wiejskiego. Szczęść Boże!

W imieniu Towarzystwa pedagogicznego powitał Zgromadzenie kilku serdecznemi słowy p. Mieczysław Baranowski, inspektor m. Rady szkolnej okręgowej

P. Zielonka odczytał spis delegatów; przybyła ich znaczna liczba, przeszło 100, z 46 powiatów; ogólna liczba członków, biorących udział w Zgromadzeniu, wynosi około 250.

Z porządku dziennego odczytano protokół z ostatniego walnego zgromadzenia i przyjęto do wiadomości sprawozdanie zarządu głównego z czynności Towarzystwa za rok 1888.

O godzinie 1 z południa, nastąpiło otwarcie wystawy dla „Kółek rolniczych“ na Strzelnicy miejskiej; o godzinie 2 zaś, zasiedli członkowie do wspólnego obiadu w Stowarzyszeniu *Gwiazda.*

Po południu o godzinie 4, odbędzie się drugie posiedzenie, o godzinie 7 wieczorem przyjęcie w Stowarzyszeniu *Sokoła*, a o 8 wieczorem wspólna wieczerza w kasynie miejskiem.

„Pod Sztandarami.“

(*„Unter den Fahnen“. Wien u. Prag 1889*).

W szeregu państw, które dokonały przeobrażenia swych armij w wojska ludowe, stoją Austro-Węgry w pierwszym rzędzie. Spokojnie i stanowczo, z olbrzymiemi ofiarami materyalnemi a z nierównie większem jeszcze poświęceniem sił moralnych i intelektualnych, dzieło to dokonanem zostało w ostatnich dwóch dziesiątkach lat. Powszechny obowiązek służby wojskowej wniknął w życie a z nim nowy duch wstąpił w szeregi armii, która nie tracąc nic ze swych sławnych tradycyj, znalazła w narodowej podstawie nieocenione wzmocnienie.

Ścisłe zlanie się narodowych żywiołów z armią, zwolna dokonanem zostało. Służba wojskowa nie stoi już w sprzeczności z obywatelskiemi zadaniami życia — owszem, stanowi ona jedno z najbardziej ważnych uzupełnień tych zadań. Służba wojskowa, oczekująca każdego młodzieńca w pełnym sił rozwoju, nadaje mu niejako moralną pełnoletność, jako epoka zaświadczenia o swej sile, a z uczuciem pewnego politowania spoglądają teraz na tego, który honorowego tego obowiązku z braku fizycznego uzdolnienia dopełnić nie jest w stanie. W rodzinach uważają lata wojskowe młodzieńca jako szkołę karności, wyrobienia charakteru, fizycznego i moralnego rozwoju, zapatrując się z powagą lecz z przekonaniem o nieuniknionej konieczności, na obowiązek, w danym razie wzięcia udziału w rozprawie wojennej. Przodownictwo w tym względzie klas oświeconych i zamożnych, oddziaływa zachęcająco na szerokie klasy ludności a nawet w najmniej cywilizowanych okolicach zmniejsza się z roku na rok odraza do wojskowości. Pomiędzy wojskowością i stanem cywilnym nie potrzeba już prawie owego pomostu, który przedtem tak mozolnie był budowany i tak łatwo niszczony bywał. Granice się łączą a sfery niemal się spływają. Żołnierz zawodowy nauczył się dobrze oceniać dzielność obywatela pod bronią, który stał się jego towarzyszem, a obywatel cywilnego zawodu, zyskał pogląd na wielką pracę i bogate życie duchowe wojskowego stanu. Głęboko wnikająca reorganizacya wojska, wyższe wymagania pod względem naukowego ukształcenia oficerów, udoskonalenie wszystkich szkół wojskowych, sprzyjały sprawie tego zespolenia.

Jedność ludu i armii nie tylko zasadniczo wypowiedziana lecz i faktycznie wytworzoną została, a poczucie tej jedności wnika coraz głębiej we wszystkie warstwy ludności. Z utworzeniem instytucyi pospolitego ruszenia, położono ostatni kamień wielkiej budowy reformy a zarazem nadeszła chwila przedstawienia obrazu wielkiego dzieła w literackiej formie

Odczuwano powszechnie potrzebę popularnej książki o armii ludowej. Co naturalnym porządkiem rzeczy umysły wszystkich porusza, zarówno blisko bowiem cały ogół, jak każdego pojedynczego członka społeczeństwa obchodzi, to winno było być przedstawionem pojęciu wszystkich. Zadanie to nie było łatwem do spełnienia. Tak z praktycznego, jak idealnego punktu widzenia, było ono zarówno trudnem, jak doniosłem. Książka popularna o armii, powinna zarazem zagrzewać i pouczać, podawać wyjaśnienia, poglądy, przedstawić wielki, z wielu części złożony organizm, nie zaniedbując podnieść ducha patryotycznego, który wszystkie jednostki w jedną całość spaja. Książka przeznaczona dla ogółu, nie może mieć cechy naukowo-wojskowej, a z drugiej strony dzieło o tak ważnym przedmiocie, nie powinno poświęcać względom poczytności, gruntowności swej i rzeczowej treści. Z zadowoleniem też możemy zanotować ukazanie się dzieła, które czyniąc zadość potrzebie, wzmiankowanym warunkom w całej odpowiada pełni.

„Unter den Fahnen“, oto tytuł popularnej książki o austro-węgierskiej armii ludowej, która niedawno pojawiła się nakładem Tempsky'ego w Wiedniu i w Pradze. Ozdobnie wydany tom w wielkiej ósemce o 30 arkuszach druku, z udatnie wykonaną winietą tytułową, przedstawiającą dzielną postać chorążego, prezentuje się zewnętrznie wielce ponętnie. Autorami tekstu są: kapitan Alfons Danzer, wraz z pułkownikiem Gustawem Bancalari i kapitanem Franciszkiem Riegerem. Tekst ten ozdabia 150 illustracyj, z których 12 kolorowanych. Powaga tonu tekstu wolna jest od sztywności, miara w uniesieniach zachowana, a tam gdzie przedstawienie rzeczy może być ożywione artystycznym obrazem, szczery humor wstępuje w swoje prawa i rzuca ożywcze światło na przedmiot. Poczucie o własnej sile, radość z powodu dokonanych rzeczy, przenikają całe to dzieło.

System, jakiego się trzymano przy przedstawieniu wielkiego organizmu armii, polega na postępowaniu od ogólnych rysów ku szczegółom. Zadania siły zbrojnej stoją na pierwszym planie a środki szkicowane są w wielkich rysach, przed ich szczegółowem zbadaniem i ocenieniem ich wartości. Wszelka jednak ciężka oschłość metodycznego wykładu, jest tu stosownie do charakteru książki popularnej, szczęśliwie ominiętą. Logiczny, ścisły podział, ożywiony jest wdzięcznym, pełnym rozmaitości tonem opowiadania, a o ile to jest tylko możliwem, suchy wykład i wyliczanie ustępują miejsca obrazowemu przedstawieniu. Tak n. p. zaraz w pierwszym rozdziale, przedstawione są rozmaite bronie w połączeniu swem z nieruchomemi środkami walki, w udatnym obrazie sceny wojennej, w obrazie bitwy, w której wszystkie siły w grę wchodzą. Obraz wywołuje żywe wrażenie i jest zarazem zarysem całości, której podział starannie jest przedstawiony. W tej ogólnej części dzieła zapoznajemy się oraz z zakresem powinności wojskowej i warunkami, pod jakiemi każdy, w miarę swego przygotowawczego ukształcenia, obowiązkowi temu ma zadość uczynić. Z tej szerokiej podstawy sięgamy okiem na szczyt całej organizacyi, ku naczelnemu Wodzowi, ku Monarsze, a osobny rozdział o hierarchii wojskowej, obznajamia nas ze wszystkiemi pośredniemi stopniami. Historya i znaczenie orderów i odznak honorowych, zadania państwowego ministerstwa wojny, z którem się łączą terytoryalne komendy wojskowe; przeznaczenia gwardyj, cel i urządzenie sztabu generalnego, którego przeznaczeniem jest, cichem zbadaniem rzeczy, stanowczy czyn przygotować, tworzą dalszą treść tego poglądowego rozdziału. Bardzo zajmującemi są tu ustępy, rzucające światło na obszerne i skrzętne prace archiwum wojennego.

Drugi rozdział książki zaznajamia nas z bytem, działalnością i życiem austryackiego oficera. Przedstawiony on nam jest tak przy wykonywaniu swego zawodu, jak i w towarzyskiem życiu, w którem, według wyrażenia Goethego „ukształcony żołnierz używa największych prerogatyw.“ Dowiadujemy się ztąd, że on powołaniu swemu środkami jedynie moralnemi a tem samem lepiej niż kiedykolwiek zadość czyni a czując wyższość nadaną jego stanowisku, czuje się tem samem obowiązanym do własnego kształcenia się. Poznajemy tam ową specyalność austryackiego wojska, owo poufałe „ty“, będące pomostem łączącym rangę z rangą, bez nadwerężenia ścisłości zachowania się, zyskujemy pogląd na poważne obowiązki oficerskiego sądu honorowego, wchodzimy w wesołe koła oficerskie, bierzemy udział w ich wspólnych obiadach, kasynach, które w swobodnej formie, wywierają wpływ zarówno umysł jak charakter kształcący; wchodzimy do wojskowo-naukowych stowarzyszeń, w których historya, geografia i umiejętność wojskowa dokładnie uprawianą bywa, a wreszcie wnikamy w sytuacyę materyalną, w stosunki małżeńskiego i familijnego życia oficera, które — zarówno dalekie od zbytku jak od niedostatku — rozwija się w ogóle jak najpomyślniej, dzięki zapobiegliwości państwowej, przechowując tradycye szczerych uczuć rodzinnych.

Krótki rożdział o „Religii i Narodowości pod Sztandarami“, wykazuje równouprawnienie wszystkich wyznań i plemion. „W szkole, przy wydawaniu rozkazów winien oficer porozumiewać się z żołnierzem w jego ojczystym języku“. Co do komendy, korespondencyi służbowej i stosunku pomiędzy oficerami, język niemiecki w zachodniej Austryi jest przepisany. „Uznanie konieczności powszechnego niemieckiego języka służbowego“ — czytamy w naszej książce — „jest tak głęboko wkorzenionem i tak ogólnem, że nikt ze sprawiedliwie myślących ludzi nie będzie się tem gorszyć, a tem mniej upatrywać w tem upośledzenia języków narodowych“.

Następne rożdziały zajmują się wyczerpująco rozmaitemi rodzajami broni, przedewszystkiem piechotą. Towarzyszymy jej na drodze ukształcenia, poznajemy jej podział, ubior i odznaki, zakres działania i charakter rang, służbę w czasie wojny i pokoju. Obrazy wojenne tworzą wspaniały, pełen życia rożdział; są to epizody, pisane widocznie na podstawie wielokrotnych własnych doświadczeń, a które nas w formie artystycznej zapoznają wszechstronnie z przedmiotem. Dzielnego żołnierza nie opuszcza dobry humor nawet w obec nieprzyjaciela; to też rozweselamy się serdecznie, patrząc na charakterystyczne obrazy, szkicowane przez pełnego obserwacyjnych zdolności autora, wśród marszu bojowego. Określenie rozmaitych typów, „Marschindividuen“, jest arcydziełem humorystycznej charakterystyki. Przed okiem czytelnika przesuwają się rozmaite takie typy: oto „Stumpfwandler“, melancholijny „Marschmann“ i „Bitzelgeher“, mistrz nieszkodliwej ironii; z przyjemnością widzimy dalej „Niestrudzonego“, który z czapką na lewe przesuniętą ucho, z błyszczącem sprytnie okiem, a zawsze wesołem słowem na ustach, swoją swobodną wytrwałością ożywczo oddziaływa na towarzyszy. Nieocenionym także typem jest np. taki Michel Lambelmeier, wzór oficerskiego sługi, którego przedstawiają nam autorowie z dosadną, a pełną humoru charakterystyką. W przedstawieniu podobnych typów rozwijają autorowie przed okiem czylelnika całe życie w czasie manewrów, tryb życia w koszarach i w czasie parady, której zresztą, w duchu nowożytnego kierownictwa armii, przypisują bardzo ograniczone znaczenie.

Rożdział „Kawalerya“ wtajemnicza nas w naukę wojskowej jazdy konnej, przyczem oczywiście nie braknie humorystycznych ustępów; poucza nas o głównych urządzeniach remont i stadnin i ukazuje nam wojsko konne w jego działaniu w obec nieprzyjaciela, tak w służbie rekonesansowej i zabezpieczenia, jak w szturmie. Obszerny przedmiot ujęty został w interesującym dziale, traktującym o „Artyleryi“. Historya, postępy i sposób użycia dział polowych, jako też działalność artyleryi na polu boju, plastycznie są przedstawione; wspaniały arsenał wiedeński otwiera przed nami swoje podwoje i zwiedzamy wszystkie zakątki tego podziwienia godnego, olbrzymiego zakładu, który zajmuje przestrzeń jakby całego miasta, mieści w sobie 2000 żołnierzy artylleryi i zatrudnia 3000 robotników najrozmaitszych zawodów. Czysto fachowe wiadomości są tak szczęśliwie w tym dziale rozłożone, że nie oddziaływają przygnębiająco na czytelnika. Zasada artyleryi: z ciężkiemi przedmiotami postępować pewnie, swobodnie i ze świadomością celu, zastosowaną też została i w tem pr[illegible]wieniu rzeczy.

Równi[illegible] pouczającemi, a szczęśliwemi pod względem formy są rożdziały o technicznych rodzajach broni, pionierach, inżynieryi i fortecznym systemie. Jeżeli w powyższych zajmujących rożdziałach przeważa myśl o sile armii austryackiej w razie wojny, to następne odnoszą się w szczególności do uczuć humanitarnych. Z zupełnem zadowoleniem zapoznajemy się z daleko rozwiniętym systemem militarnej służby sanitarnej, który ubezpiecza rychłe i pewne niesienie pomocy na polu bitwy, a nie bez podziwu spoglądamy na wspaniałą organizacyę służby prowiantowej, która może najważniejszym jest czynnikiem dobrobytu żołnierzy, ich fizycznego rozwoju i moralnych powodzeń. O rozmiarach ruchu na tem polu, pewne wyobrażenie niefachowy nawet powziąć może, gdy się dowie, że współczesna armia, która liczy milion ludzi i 300.000 koni potrzebuje codziennie przeszło 12.000 centnarów metrycznych żywności dla ludzi i około 28.000 metrycznych centnarów prowiantów dla koni, i że dla sprowadzenia takiej ilości, potrzeba codziennie 20 kolejowych pociągów... Przy pochodzie takiej armii ośmiu równoległemi drogami, każda z ośmiu kolumn miałaby 200 kilometrów długości, z których około 70 kilometrów przypada na postępujące naprzód linie bojowe, a 130 kilometrów na bagaże, wozy, z nieodzownie potrzebnemi przyborami rezerwowemi rozmaitych rodzajów, pakunkami i artykułami żywności!..

Nazwaliśmy styl książki obrazowym, plastycznym, który w szczęśliwy sposób przedstawia i wyczerpuje przedmiot. Tam zaś, gdzie plastyczność słowa dochodzi do swej naturalnej granicy, przybywa w uzupełnieniu wizerunek a illustracyom tym należy się przy omówieniu książki, osobne, mianowicie zaś szczególnie gorące słowo uznania. W tym względzie niezwykłe były do zwalczenia trudności. — Illustracye w takiem dziele — aby odpowiedzieć mogły celowi — winny być najzupełniej dokładne, ściśle pouczające jak wizerunki w podręczniku naukowym, zarazem zaś powinny podnosić wdzięk wykładu tekstu, obudzać przychylne zajęcie i odpowiadać estetycznym wymaganiom. Rysownik — baron Myrbach — zwyciężył jak najszczęśliwiej te wszystkie trudności, z taką swobodą, iż zdawałoby się, że to dla artysty było tylko zabawką, gdyby nie było wiadomem, ile pracy i sztuki kryje się pod tą swobodą i lekkością, z jakiemi on umiał przedstawić tak rozmaite i w części przynajmniej zgoła suche przedmioty.

Illustracye Myrbacha dają dokładną odpowiedź na pytania w sprawach umundurowania i ekwipowania, w sprawach wojskowych urządzen i ćwiczeń, a przy ścisłych reprodukcyach tych wszystkich szczegółów trudno znaleść w szeregu tak licznych illustracyj, choćby jedną, którąby z estetycznego punktu widzenia nie mogła być nazwaną wybornym „obrazem“. Nawet wizerunki przedstawicieli rozmaitych rodzajów wojska, nie wyglądają jak zwykłe figurki; typowe a często nawet indywidualnie schwycone rysy, wyrażają tu z powodzeniem myśl artystyczną. Obrazy grup całych z życia wojennego i obozowego, idylle ze sfer żołnierskich, przedstawienie oddziałów wojskowych wśród ich codziennych zajęć, są znakomicie oddane, pełne naturalnego ruchu a nie rzadko pełne niewymuszonego humoru. Ta obrazowa mowa książki, przyczyni się niewątpliwie do zapewnienia jej popularności. Reprodukcya tych wizerunków stoi na wysokości artystyczno-przemysłowego postępu. Czystość, subtelność i dokładność miedziorytów i kolorowych oddruków, są bez zarzutu.

Całość czyni w pełnej mierze zadość wszelkim warunkom książki popularnej.

Dzieło to odpowiada w zupełności swojemu celowi: zagrzewa młodzieńca do wypełnienia swego honorowego i obywatelskiego obowiązku, objaśnia każdego dokładnie o tak ważnej stronie życia państwowego i narodowego a wreszcie zanosi pod strzechy rodzinne, do dworu jak i do chaty, wiadomość o celu, podziale i cywilizacyjnej pracy armii, o obowiązkach, życiu i doli żołnierzy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 9 październik 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·25, żyto 6·70 do 7·15, owies obroczny 6·60 do 6·75, jęczmień 6·— do 8·—, rzepak 15·50 do 16·50, groch 6·— do 9·—, wyka 5·15 do 5·50, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·50 do 8·05, żyto 6·30 do 6·75, jęczmień browarny 6·25 do 7·50, owies 6·— do —·—, groch 6·— do 9·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 16·— do 16·30 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 6·25 do 6·70, jęczmień 6·— do 7·50, owies 5·50 do 5·90, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·85 do 8·40, żyto 6·75 do 7·20, jęczmień 6·50 do 8·—, owies ·— do —·—, groch 6·50 do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 16·— do 16·50 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 20·— do 45·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·25 do 11·75 zł.

Tendencya zwyżkowa, usposobienie handlowe ożywione. Popyt dość znaczny.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Z Arco donoszą, iż d. 6 b. m. przebywała tam Najj. Pani w towarzystwie Najd. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi i Najd. Arcyksięcia Franciszka Salwatora.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Berlina, iż wedle wiadomości otrzymanych tam z Aten, Najj. Pan nie będzie reprezentowany na uroczystości ślubnej królewicza greckiego przez członka Najw. Domu, lecz natomiast do Pireusu zawiną i pozostaną na czas uroczystości dwa austryackie okręty wojenne wraz z jednem awizo pod komendą kontradmirała.

Dolno-austryacki Wydział krajowy rozesłał członkom Sejmu dwadzieścia przedłożeń odnoszących się przeważnie do zamknię-

cia rachunków i zarządu krajowych funduszów i zakładów, dalej o uregulowaniu rzek krajowych, o działalności wędrownych nauczycieli, ustanowieniu lekarzy gminnych w Dolnej Austryi i t. d. Ze strony Rządu zostanie wniesionym do Sejmu projekt ustawy o zakładach wychowawczych i naukowych dla głuchoniemych i ciemnych dzieci.

Dzisiaj odbędzie się w Pradze posiedzenie klubu staroczeskich deputowanych celem ułożenia programu akcyi sejmowej. Wedle *Politik* bardzo jest prawdopodobnem, iż ze względu na to, że posłowie niemieccy oświadczyli się za utrzymaniem nadal polityki abstynencyjnej, Sejm orzeknie utratę ich mandatów.

Presse zaprzecza stanowczo obiegającej pogłosce, jakoby cywilny adlatus bośniackiego rządu krajowego, baron Kutschera miał ustąpić a jego miejsce zająć deputowany do Rady państwa Gyurkowic.

Przedwczoraj nie miano w Berlinie jeszcze dokładnych wiadomości o dniu i godzinie przybycia cara; przyjazd jednak wielu dygnitarzy rossyjskich wskazuje, iż o rewizycie nie można już powątpiewać. W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, iż car będzie przebywał głównie w Berlinie, nie zaś w Poczdamie. Rossyjski pociąg dworski poddano w warstatach szląskiego dworca kolejowego rewizyi i małej naprawie.

Dyskusya dziennikarska w sprawie enuncyacyi cesarskiej przeciw *Kreuz. Ztg.* trwa ciągle. Nagana cesarza poczyna wydawać już owoce. Prezes zachowawczego *Bürgervereinu* w Moabicie, major Scheibert, złożył przewodnictwo stowarzyszenia, oświadczając, że jakkolwiek przez lat cztery walczył przeciw kartelowi, ponieważ uważał go za przeszkodę w obaleniu wszechwładzy żydowstwa i kapitalizmu, obecnie po odezwie cesarskiej, wierny swojemu bezwzględnemu rojalizmowi, usuwa się od wszelkiej agitacyi. Za przykładem Scheiberta poszło kilku prezesów związków konserwatywnych.

Z doniesień pochodzących ze strony urzędowej pokazuje się, iż materyał prac parlamentu niemieckiego, będzie niezwykle obszernym. Z budżetem państwowym stoi w mniej lub więcej ścisłym związku szereg projektów, mianowicie: ustawa o pożyczce, dalej wynikająca z zamierzonego powiększenia korpusów zmiana państwowej ustawy wojskowej z roku 1874, dalej osobny etat wraz z obszernym memoryałem na potrzeby wyprawy Wissmanna, wreszcie kredyt na urządzenie linii parowcowej z Hamburga do Zanzibaru. Następnie stanie na porządku dziennym przedłożenie o zastąpieniu dotychczasowej prowizorycznej ustawy przeciw socyalistom, sprawa bankowa, projekty o urzędzie sądowniczym cesarstwa, o obowiązkowem zaprowadzeniu przemysłowych sądów polubownych, o uregulowaniu domów składowych i kilka innych mniejszego znaczenia.

Generał Dragomirow odjechał już do Kijowa, celem objęcia posady komendanta kijowskiego okręgu wojskowego. W najbliższych tygodniach odbędzie on inspekcyę wojsk we wszystkich garnizonach swego okręgu, przy której to sposobności zwiedzi szczegółowo fortece nadgraniczne, tudzież zapasy materyałów wojennych.

Z Belgradu donoszą: Królowa Natalia objawia bezustannie lekceważenie władzy. Sprawa jej stanowiska jako byłej królowej załatwiona zostanie według ustaw przez regencyę i rząd, a może także przez skupczynę. Sprawa zaś jej stosunków z synem, zależy wyłącznie od króla Milana. Natalia pisała ponownie do króla Aleksandra, lecz odpowiedzi dotąd nie otrzymała.

W opinii publicznej poczyna ujawniać się zwrot nieprzychylny dla królowej, i dla tego też — jak telegrafują do *Fremdenblattu* — nie mogłaby spodziewać się nic przyjemnego od skupczyny, gdyby trwała w uporze przeciw ofiarowanemu jej porozumieniu.

Wedle dzienników belgradzkich, poseł serbski w Wiedniu p. Petroniewicz, ma być odwołanym, a jego miejsce zająć były minister skarbu Jovanowicz. Na posła w Berlinie przeznaczono szefa sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych, p. Djaję.

Podług ostatniego obliczenia Izba francuska składać się będzie z 365 republikanów a 211 członków opozycyi.

W Algierze w tamtejszem *Cercle du Commerce* dawano bankiet na cześć oficerów rossyjskiego okrętu „Korniłow“, na którym był obecny komenderujący 19 korpusu generał Breost i wszyscy naczelnicy władz. Prezydent klubu wniósł toast na cześć cara i narodu rossyjskiego, poczem generał Breost dał wyraz sympatyi, jaką Francuscy żołnierze czują dla armii rossyjskiej, wyraził przy tem nadzieję, że w razie wojny francuzi będą walczyć obok Rossyan. Komendant statku dziękował toastem na cześć Carnota i ludu francuskiego.

Według doniesienia *Polit. Corr.* z Rzymu, uda się Crispi w dniu 12 b. m. do Palermo; towarzyszyć mu będą wszyscy ministrowie. Crispi wygłosi wielką swoją mowę w dniu 14 b. m. o godzinie 9 wieczór, a jak donoszą z kół ministeryalnych mówić będzie o kwestyach polityki wewnętrznej.

Rząd włoski otrzymał od Niemiec i Anglii przyjacielskie życzenia z powodu powodzeń włoskich w Afryce.

Riforma zwraca uwagę że artykuł w *Contemporary Review* nie może pochodzić z pióra Gladstona, gdyż zawiera same sprzeczności z zapatrywaniami, które Gladstone manifestował w ciągu swego pobytu we Włoszech. *Riforma* podejrzywa o autorstwo członka radykalnego, p. Labouchera. Ale, kończy, ktokolwiek jest tym autorem, to zdradził się nieznajomością ludzi i kwestyj, o których mówił.

Zapewniają, że autorką artykułu w *Contemporary Review* o potrójnem przymierzu jest pani Nowikow, znana przyjaciółka Gladstona.

Z Londynu donoszą, że komisya sądowa w sprawie Parnella rozpocznie znowu posiedzenia w ciągu bieżącego miesiąca. Sir H. James, obrońca *Times* ma replikować na zarzuty, a mowa ta, jak donoszą zajmie 14 dni czasu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Brody, 9 października. (*Tel. pr.*) Wczoraj przybył tu JE. p. Minister dr. Gautsch, o godzinie 10 rano, po witany na dworcu przez radcę Namiestnictwa i starostę hr. Russockiego i dyrektora gimnazyum Adlofa. Z dworca udał się p. Minister wprost do gimnazyum, gdzie oprócz grona nauczycieli oczekiwała go reprezentacya gminna z burmistrzem p. Witosławskim na czele, duchowieństwo obu obrządków, prezydent izby handlowej i przedstawiciele różnych korporacyj. Po szczegółowem zwiedzeniu wszystkich klas gimnazyalnych i wyrażeniu dyrektorowi swego zadowolenia, udał się p. Minister do bursy chrześciańskiej a następnie do szkoły żydowskiej, na końcu zaś do szkoły żeńskiej. Przybywszy do starostwa, udzielał p. Minister posłuchań a następnie przyjął śniadanie u radcy hr. Russockiego, na którem znajdowali się także wszyscy dostojnicy miejscowi. O godzinie 2 odjechał p. Minister przez Lwów do Wiednia.

Wiedeń, 9 października. *Wiener Ztg.* ogłasza, że Namiestnik Dolnej Austryi br. Possinger, na własną prośbę przeniesiony został w stan spoczynku i otrzymał przytem ponowny wyraz Najwyższego uznania za długoletnie, wierne i z poświęceniem pełnione usługi.

Następcą br. Possingera mianowany został hrabia Eryk Kilmansegg.

Wiedeń, 9 października. (*T. pr.*) Od wczoraj rozpoczęto urzędowne notowanie obligacyj propinacyjnych na giełdzie.

Wiedeń, 9 października. W kołach decydujących nic nie wiedzą o zamierzonem, według doniesienia *Post*, wysłaniu eskadry austryackiej do Pireus z okazyi uroczystości weselnych w Atenach.

Wiedeń, 9 października. Ambasador rossyjski, ks. Łobanow, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Wiedeń, 9 października. Zmarł tutaj profesor psychiatrii dr. Leidesdorf.

Wiedeń, 9 października. *Fremdenblatt* podnosi, że artykuł *Timesa* w sprawie Bułgaryi, tyczący się zachowania gabinetu austro-węgierskiego, zawiera niektóre faktyczne niedokładności. Jak *Fremdenblatt* dowiaduje się z dobrego źródła, wiedeński gabinet nie był nigdy w położeniu oświadczyć się w jakikolwiek sposób za lub przeciw projektowanemu okólnikowi Porty w sprawie bułgarskiej, że jednak, gdyby do tego uprawnione zwierzchnicze państwo, miało zaproponować uznanie istniejących w Bułgaryi stosunków, to gabinet wiedeński nie miałby powodu nie przystać na taki wniosek. W tym duchu, jak wiadomo, złożył hr. Kalnoky ponowne oświadczenie w delegacyach.

Wiedeń, 9 października. Wedle *Polit. Corr.* można uważać za rzecz niemal pewną, iż w. książę Włodzimierz będzie obecnym przy zjeździe cara z cesarzem Wilhelmem. Minister Giers powróci dzisiaj do Petersburga. Rodzina carska powróci do Rossyi drogą morską na Szczecin.

Praga, 9go października. Organ staroczeski *Hlas Naroda* zapowiada, iż ewentualny wniosek młodoczechów w sprawie adresu do korony z prośbą o koronacyę, zostanie poprostu odrzuconym, albowiem sama okoliczność, iż hr. Thun został mianowany namiestnikiem, nie wystarcza, aby obecną sytuacyę można uważać za korzystną dla załatwienia kwestyi, tak wielkiej doniosłości.

Peszt, 9 października. (*Tel. pr.*) Budżet węgierski przedłożony będzie koło 15 b. m. obliczają, że deficyt wyniesie 3 miliony.

Berlin, 9 października. Obiad galowy na cześć narzeczonej księżniczki Zofii, po którym nastąpi koncert dworski, naznaczony został na dzień 14 b. m.

Berlin, 9 października. *Reichsanzeiger* ogłasza nominacyę dotychczasowego dyrektora w niemieckim urzędzie spraw wewnętrznych Rosse, na podsekretarza stanu, a tajnego radcy i starszego radcy rządowego Nieberdinga na dyrektora.

Berlin, 9 października. Podług dotychczasowych zarządzeń, w czasie pobytu cara odbędzie się w piątek w białej sali obiad galowy, wieczór przedstawienie uroczyste w Operze, w sobotę zaś polowanie dworskie w Letzlingen. W niedzielę odbędzie się śniadanie w koszarach pułku Aleksandra. Wieczorem nastąpi odjazd cara.

Berlin, 9 października. (*Tel. pr.*) Do tutejszych dzienników telegrafują: Rząd rossyjski postanowił zaprowadzić karabiny małego kalibru.

Berlin, 9 października. (*Tel. pr.*) Dzień przybycia cara niepewny; prawdopodobnie przybędzie car około 15 b. m. Pobyt jego tutaj ma trwać trzy dni. W towarzystwie cara ma przybyć wielki książę Jerzy. Car zamieszka w pałacu ambasady rossyjskiej.

Berlin, 9 października. (*Tel. pr.*) Wieści jakoby rząd niemiecki, celem przeciwdziałania zbytniej spekulacyi miał zaprowadzić instytucyę komisarzy rządowych przy bankach są na razie nieprawdziwe, bo sprzeciwiają się ustawie; dopiero w drodze zmiany ustawy może taka instytucya wejść w życie.

Kiel, 9 października. Angielska eskadra kanałowa przybyła po południu do utwierdzeń zatoki wojennej. Wiceadmirał Knorr, który naprzeciw eskadry wypłynął na jachcie, udał się natychmiast na pokład okrętu „Northumberland“ i powitał admirała Baird. Następnie przybyli konsul angielski Krusse i pełnomocnik wojskowy Domville na pokład. Po oglądnięciu przystani, objechał cesarz wojenne statki angielskie na barce parowej bez flagi. O godzinie pół do piątej powrócił do zamku, gdzie przyjmował admirałów angielskich Bairda i Traccy. Eskadra angielska odpływa 15 b. m. do Karlskron. Wieczorem odbył się w zamku dla uczczenia eskadry obiad galowy, na który proszeni byli admirałowie Baird i Traccy, komendanci okrętów angielskich, angielski attaché marynarki, niemieccy admirałowie, oficerowie sztabu i świta cesarska.

Paryż, 9 października. W bankiecie kongresu międzynarodowego wzięło udział 200 uczestników. Po uczcie nastąpiła świetna recepcya, na której byli ministrowie: Freycinet, Spuller i Fallières.

Jersey, 9 października. Przybył tu generał Boulanger.

Rzym, 9 października. Przybył prezes gabinetu Crispi, powitany na dworcu przez ministrów i przyjaciół członków parlamentu.

Kopenhaga, 9 października. Car wyjedzie dziś o godzinie 11 wieczór z Fredensborgu, a we czwartek rano z Kopenhagi na jachcie „Dierżawa“ do Kiel. Carowa wyjeżdża w sobotę na jachcie „Dierżawa“. Książę Walii odjeżdża w sobotę wieczór pociągiem osobnym z Fredensborg przez Vamdrup.

Kopenhaga, 9go października. Przedłożony Izbie niższej budżet wykazuje w dochodach 55 milionów koron, w rozchodach 59 milionów. Niedobór spowodowała budowa nowych kolei żelaznych.

Wczoraj odbyło się polowanie dworskie w którem wzięli udział król i królewicz, car i ks. Walii.

Konstantynopol, 9 października. Nieporozumienie turecko-włoskie z powodu ponownego mianowania Achmeda Ejuba baszy gubernatorem Janiny, zkąd przeniesiony został, ponieważ konsulowi włoskiemu w Prewezie nie złożył osobiście wizyty, zostało zakończone, gdyż Porta zaniechała ponownego mianowania i pozostawia Achmeda Ejuba na stanowisku gubernatora w Kossowo.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 października 1889, godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 306·15, Anglo-austryackie —·—, Länderbank 247·20 Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 83·95, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·50, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9 48·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 9 października 1889, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 306·25, Anglo-austryackie 142·30, Unionbank 238·—, Kolej Karola Ludwika 192·50, Południowa 126·—, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 96·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·50, 4 prc. węgierska renta złota 100·55 zł., Napoleondor 9·48 — Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 8 października 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13·37 do 13·62 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8.39 do 8·41 złr. Berlin: Pszenica żółta (na październik) 186·—, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 35·30 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 54·— olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Prof. dr. Longin Feigel

powrócił i ordynuje w chorobach wewnętrznych i specyalnie usznych, od g. 2—4 po poł., plac Bernardyński L. 12, I. piętro. 6598

Apteka dziedziczna

jest natychmiast do sprzedania lub wydzierżawienia. Bliższą wiadomość udziela p. Edward Jecewicz, aptekarz kolei Karola Ludwika, dworzec Lwów. 6677

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 9 października 1889.

Hotel Francuski.

Pp. S. hr. Tarnowski z Rossyi, M. br. Boul z Gram, A. Spieler z Budapesztu, M. Kęplicz z Myszkdwa.

Hotel Zorza.

Pp. M. Mazaraki ze Strutyna, J. Wiktor z Wojkówki, W. Bräner z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. A. hr. Mniszek z Ostrowa, F. Beckert z Wiednia, K. Zimerman z Strasburga, E. Hauck z Wiednie.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 55 rano pociąg osobowy, o godz. 8 m. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 po połud. pociąg osobowy.

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł pociąg mięszany — o godz. 10 m. 10 przed poł. pociąg mięszany we wtorek i piątek.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 16 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 25 po poł. pociąg osobowy i o godz. 10 min. 53 w nocy pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany — o godz. 5 m. 1 po połudn pociąg mięszany co wtorku; o godz. 2 m. 44 po poł. co piątku pociąg mięszany

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 11 września 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min. 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Stróż pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 8 m. 45 wieczorem.

Zwracamy uwagę na inserat „Magazyny du PRINTEMPS“.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 października 1889

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	192	—	195	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	—	237	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	278	50	282	50
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a. (bez kupona bieżącego)	100	—	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	25	104	25
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41^1/_2$ l.	93	80	94	80
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ „ 52	98	40	99	40
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. wa. w likwidacyi	46		49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	62	5	72
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	70	9	80
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	30	1	40
„ „ papierowy . . .	1	$22^1/_4$	1	$24^1/_4$
00 marek niemieckich . . .	58	20	59	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 października 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.95	84.15
luty-sierpień	83.95	84.15
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	84.80	85.—
kwiecień-październik	84 80	85.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.50	133.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	137.75	138.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.—	144.50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	176.25	176.75
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	176.25	176 75
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.75	151.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	99.75	99 95
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110 50	110.70
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.20	105.—
Galicyi	104.25	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.20
Węgier	104.70	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	141.60	142.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306.75	307.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	545 —	555.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	922.—	925 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	60.—	61.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2590.—	2595.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.50	193.—
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	234 50	235.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	235 75	236.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	127 —	127 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	190.—	190. 0
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.40
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	100.65	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.65	101.50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	97.50	98. —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	100.75
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr. . . .	102.—	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.—	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr. . .	102.50	103 30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.—	101.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	100.—	100.25
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.—	100.50
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.50	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	100.50	101 —
dtto (Jarosław-Sokal) .	99 50	100.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	81.50	82.—
z r. 1884 . .	88.80	89 40
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł 5 pr. w sr.	100.25	100.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181.50	182.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.50	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	37.50	39.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.70	25.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	25 -
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.75	58 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	18 80
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 25	12 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	64.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.—	65. -
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	152.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	72.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	41.25	42.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	53.50	54 50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.65	119.95
Paryż za 100 fr.	47.35.—	47.42.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.47.—	9.48 50
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar swiązkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 8 października 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	90
„ „ „ w srebrze .	84	85
Renta w złocie	110	70
5 pr. austr. renta marcowa	99	75
Akcye banku austro węgier.	922	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	306	25
Londyn	119	60
Napoleondor	9	$47^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	58	35

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9003 (6668 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jadwigi 1o Pstrasiowej, 2o Zakowej z Ciężkowic w kwocie 21 zł. 68 ct. aw. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 listopada i 19 grudnia 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. kons. 226 w Ciężkowicach, Józefa Zaka własnej.

Cena wywołania 1262 zł. 25 ct.

Wadyum 126 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucyą dr. Bernarda Wittlina w Chrzanowie.

Chrzanów, 16 sierpnia 1889.

L. 3634 (6531 1—3)

W dniach 14 listopada i 12 grudnia 1889 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 110 w Zarnówce położonej wyk. hip. 218 objętej Józefa Błażyczka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Józefa Perla w sumie 6 zł. 2 ct. a. w. z przyn.

Cena wywołania 583 zł.

Wadyum 58 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Maków, dnia 23 sierpnia 1889.

L. 7250 (6670 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. aw. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 listopada i 19 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. kons. 4 w Moczydle, Andrzeja i Maryanny Furmanów własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przynależności przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Kremer w Chrzanowie z substytucyą adwokata dr. Kepplera w Chrzanowie.

Chrzanów, 15 czerwca 1889.

L. 5494 (6687 1—3)

W dniach 11 listopada i 9 grudnia 1889 o godz. 10 rano sprzedaną zostanie celem zaspokojenia pretensyi Agnieszki Baligi w kwocie 58 zł. realność pod nr. 115 w Olczy ad Zakopane Anny Gawlak własną wykazu hip. nie stanowiącą.

Cena wywołania 420 zł.

Wadyum 42 zł

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 31 sierpnia 1889.

L. 14329 (6330 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego i Maryannę Kwieków, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej Kasy oszczędności przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Ochwatowskiemu, tudzież przeciw nim o 1075 zł. 68 ct. w. a. z przynależytościami, zamianował dla nich kuratorem Dr. Jana Mikucińskiega, a zastępcą tegoż Dr. Wiktor Szancera adwokatów w Tarnowie i podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wspomnianej wyżej wierzytelności Tarnowskiej Kasy oszczędności dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod nk. 36 i 64 w Tarnowie na Pogwizdowie położonych, z których pierwsza objęta jest wykazem 25 a druga wykazem 26 księgi gruntowej gminy katastralnej Tarnów, do Jana Ochwatowskiego w jednej, do Antoniego i Maryanny Kwieków w drugiej połowie należących.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyą w Sądzie tutejszym w dwóch terminach dnia 11 listopada 1889 roku i dnia 11 grudnia 1889 roku każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa, mianowicie co do realności pod nk. 36 objętej wykazem 25 kwota 1062 zł. 44 ct., a co do realności pod nk. 64 objętej wykazem 26 kwota 1497 zł. 42 ct. poniżej której w terminie pierwszym realności te sprzedanemi nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające, wynosi co do realności nk. 36 objętej wykazem 25 kwotę 110 zł. a co do realności nk. 64 objętej wykazem 56 kwotę 150 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipote zny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 12 września 1889.

L. 400 (6728)

W celu zabezpieczenia dostawy materyałów i niektórych sprzętów potrzebnych podpisanemu c. k. Zarządowi salinarnemu w. r. 1890 odbędzie się publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert dnia 24go października 1889.

Bliższe warunki licy acyjne przejrzeć można w kancelaryi podpisanego c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny

Stebnik, dnia 7 października 1889.

L. 4482 (6309 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Maryana Łoza w kwocie 38 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 13 listopada 1889 o godzinie 10 przed południem ponowna egzekucyjna sprzedaż posiadłości lwh. 849 w Wadowicach objętej Józefa Baklarza własnością będącej.

Cena wywołania wynosi 40 zł.

Zaś wadyum 4 zł.

C. k. Sąd obwodowy

Wadowice, dnia 3 sierpnia 1889.

L. 7442 (6706 1—3)

W dniach 15 listopada i 16 grudnia 1889 o godz 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 48 w Lusławicach położonej wedle whl. 48 Marcina Guzika własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 150 zł. zpn.

Cena wywołania 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana.

Wojnicz, 1 października 1889.

L. 6224 (6546 1—3)

Wadowicki ck. Sąd pow. del. miejs. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Maryanny Kręcioch w kwocie 6 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 listopada i 11 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 1/3 części realności lk. 111 lwh. 130 w Choczni w księdze gruntowej na Maryannę Tuszyńską zapisanej.

Cena wywołania 269 zł. 75 ct.

Wadyum 27 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Jan Iwański z Wadowic.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 30 lipca 1889.

L. 3166 (6652 1—3)

C. k. Sąd powiatwwy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 6 listopada 1889i dnia 11 grudnia 1889 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wedle wyk. hip. księgi gruntowej dla Kościelnik l. 66 i l. 74 Michała Onuszczaka Jurkowego własną, celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 21 rat po 12 zł. wynoszscej z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 416 zł. 80 ct.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka.

Rudki, dnia 20 czerwca 1889.

L. 3759 (6421 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności w Bulowicach położonej lwh. 411 objętej na pokrycie pretensyi Bielskiej Kasy oszczędności w sumie 500 zł. wa. zpn. w Sądzie w dwóch terminach w dniach 7 listopada 1889 i 9 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 837 zł. 80 ct.

Wadyum 84 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adwokata dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty, 27 sierpnia 1889.

L. 1733 (6441 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 6 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 26 według wykazu hip. 143 gminy kat. Mszaniec Jurka Musztafy własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 10 rat po 23 zł. 33 ct. i reszty kapitału 295 zł. 52 i 15 zł. 21 ct. z pn.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków, akt oscacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego.

Kopeczyńce, 26 czerwca 1889.

L. 6836 (6439 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 6 listopada 1889 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 44 według wykazu hipotecznego l. 178 gminy katastralnej Uwisła, Fedka Mostowego własnej na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 32 zł. 15 ct. zpn.

Cena wywołania 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Felicyana Polańskiego w Kopyszyńcach.

Kopyczyńce, 11 lipca 1889.

L. 12784. (6651 1--3)

W sprawie egzekucyjnej Herscha Bergensteina przeciw Salamonowi Kugelmasowi o zapłacenie 100 złr. w. a. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 920 w Czerniatynie położonej, w dwóch terminach, dnia 5 listopada i 9 grudnia 1889 o 10 godz. rano w tut. sądzie.

Cena wywołania w kwocie 605 złr.

Wadyum 60 złr. w. a.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kuratorem Tomasz Germański w Horodence.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 24 września 1889.

L. 608. (6649 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Kaltera w kwocie 384 złr 67 ct. wa. z pn., rozpisaną została przymusowa licytacya realności pod lk. 31 w Dobrowlanach położonej, wyk. hip. l. 11 ks. gr. gminy kat. Dobrowlany objętej, masy spadkowej dłużnika Hnata Czorneńkiego względnie tegoż spadkobierców własnej, w terminach 6 listopada i 12 grudnia 1889 każdym razem o godz. 10 przed poł.

Cena wywołania wynosi 610 złr., zaś wadyum 61 złr. i ma być złożone w gotówce albo w papierach publicznych pupilarne bezpieczeństwo dających.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, a na drugim także niżej takowej za jaką bądź cenę.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiony dr. Władysław Pasławski, c. k. notaryusz w Chodorowie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania, przejrzeć można w registraturze.

Chodorów, dnia 29 marca 1889.

L. 13226 (6726 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 73 zł. 9 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 22 października 1889 i dnia 19 listopada 1889 o godz. 10tej rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Michała Sierotyńskiego własnej wyk. hip. hip. l. 59 w 1/4 części, l. 60 w połowie i l. 62 w całości gminy kat. Pobereże objętej pod l. k 87/46 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 85 zł. wa. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 8 zł. 50 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eliasz Fischler.

Stanisławów, 26 lipca 1889.

L. 4216 (6723 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 31 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności pod l. 93 w Wołosatem położonej ciała tabularnego niestanowiącej Schlomy Roth własnej, na rzecz Ela Randa pto 113 zł. 33 ct. z pn.

Cena wywołania 343 zł.

Wadyum 34 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Lutowiskach.

Lutowiska, dnia 5 września 1889.

L. 7223 (6716 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dwóch terminach a to dnia 31 października 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 5 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności według wyk. hip. 1546 księgi grunt. gminy Gródka Anny Rapp własnej, na rzecz Maryi Werhun zam. Stodułki pto 11 zł. 87 ct.

Cena wywołania 62 zł wa.

Wadyum 6 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Adolfa Henzego w Gródku.

Gródek, dnia 16 sierpnia 1889.

L. 10062 (6609 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego włość. dozwolono w celu ściągnięcia 11 rat po 3 zł. 25 ct. egzekucyjną sprzedaż realności dłużniki Katarzyny Tomeńczuk w Ceniawie pod nr. 32 i 27 położonej wykaz. hip. l. 282 objętej w dwóch na 7 listopada 1889 i 12 grudnia 1889 godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, na pierwszym tylko za lub powyżej eeny szacunkowej w kwocie 100 zł., na drugim zaś także poniżej takowej.

Każdy chęć kupienia mający jest obowiązanym wadyum w kwocie 10 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Dla wszystkich którymby uchwała licytacyjna lub następnie doręczoną być nie mogły lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Krobickiego.

Akt oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze sądowej.

Kołomyja, 25 sierpnia 1889.

L. 4751 (6398 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod nr. 81 a. b. w Kętach położonej lwh. 1221 dbjętej na pokrycie pretensyi Maryi Udwarowej w sumie 600 zł. wa. z pn. w Sądzie w 2 terminach, w dniach 8 listopada 1889 i 10 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty, 29 sierpnia 1889.

L. 6920 (6553 1- 3)

Ck. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż wydzielonej części realności w Zaleszczykach położonej wedle Dom. Tom. V. pag. 392 n. 17 haer. tejże gminy, ciało tabularne stanowiącej dłużnika Dawida Neubergera własnej na zaspokojenie pretensyi Loniry Greinerowej w kwocie 300 zł. w jednym tylko terminie dnia 8 listopada 1889 o godzinie 10 rano, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej nie niżej jednak 2/3 części ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1401 zł.

Wadyum wynosi 70 zł. 5 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczaną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem Antoniego Grossa dla masy leżącej Mosesa Dawida Scherzera ustanawia kuratorem adw. Dr. Stoklasę a dla nieznanych spadkobierców śp. Grzegorza Łukasiewicza ustanowiono kuratorem Antoniego Grossa.

Zaleszczyki, dnia 6 sierpnia 1889.

L. 6642 (6422 1—3)

W ck. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 11 listopada 1889 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 16 grudnia 1889 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nr.101 w Tyśmienicy położonej dłużniczki Ester M. Knobel własnej wyk. hip. l. 201 gminy katastr. Tyśmienica objętej protokołem z 5 kwietnia 1889 l. 3364 oszacowanej na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto. 450 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 1615 zł. aw.

Wadyum 161 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wrciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Tyśmienica 10 sierpnia 1889.

L. 8401 (6667 1—3)

Ck. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Napoleona i Józefy Oczkowskich z Chrzanowa w kwocie 300 złr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 listopada i 19 grudnia 1889 o, godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 419 w Chrzanowie, mas spadkowych śp. Piotra i Julianny małż. Oczkowskich własnej.

Cena wywołania 2278 zł. 30 ct.

Wadyum 228 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Zygmunt Kepler w Chrzanowie z substytucyą Władysława Dolaisza kandydata notaryalnego w Chrzanowie.

Chrzanów, 14 lipca 1889.

L. 7214 (6485 1—3)

Ck. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość w kwocie 5 rat po 8 zł. 82 ct. i 16 zł. 41 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 12 listopada 1889 i 12 grudnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużnika Pawła Riczniaka własnej w Hanowcach pod lk. 12/41 położonej wykazem hip. l. 150 tejże gminy objętej.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków i protokół opisu i oszacowania są złożone w Sądzie do przejrzenia A dla wierzycieli tych którzy by po dniu 20 lipca 1889 jako dniu rozpisania licytacyi prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Fr. Burzyńskiego kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, 20 lipca 1889.

L. 2306 (6704 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 274 zł. 52 ct. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tut. sądzie 14 listopada 1889 o godz. 10 rano odbyć się mającej połowa realności wykaz hipoteczny l. 202 i cała posiadłość wykaz hipoteczny l. 6 księgi grunt. gminy Grabno Wojciecha Kubonia własne.

Cena wywołania 527 zł. 23 ct.

Wadyum 52 zł. 72 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Wojnicz, 1 października 1889.

L. 2370 (6705 1—3)

Zawiadamia się iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie mianowicie 10 rat po 40 zł. 8 ct. i reszty kapitału 569 zł. 24 ct. sprzedane zostaną w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tut. sądzie dnia 14 listopada 1889 godz. 10 rano realności w. h. 48 i 159 w Grabnie Tomasza i Józefa Morysów własne.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Wojnicz, 1 października 1889.

L. 4825 (6375 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Aleksandra Konopki własnej pod nk 160 w Kętach położonej lwh. 160 objętej na pokrycie pretensyi w sumie 1500 zł. wa. zpn. w sądzie w 2 terminach w dniach 12 listopada 1889 i 13 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 5092 zł. 70 ct.

Wadyum 510 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Jana Malca w Andrychowie.

Kęty, 27 sierpnia 1889.

L. 3499 (6394 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności wekslowej M. Lichtenfelda w kwocie 1500 rub. sreb. zpn. odbędzie się w biurze nr. 10 tegoż sądu w dniach 12 listopada 1889 i 19 grudnia 1889 przymusowa licytacya dóbr Rosochate z przyległościami w obwodzie sanockim powiecie politycznym Lisko a sądowym Lutowiska położonych wedle dom 404 pag. 1881 n. 24 haer. starych ksiąg, a wyk. hip. 637 dawny, 193 nowy dłużnika Alberta Stuce własnych a to na pierwszym terminie wyżej lub za cenę szacunkową 6439j zł. aw. zaś na drugim terminie także niże7 ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 10-prc. ceny szacunkowej.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyi są w registraturze sądowej do przejrzenia.

Oraz powiadamia wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych Hermana Ritschel, Karola Barta i Rudolfa Wolfa że dla tychże, równie jak dla wierzycieli którzyby po dniu 4 czerwca 1889. prawo hipoteki na dobra Rosochate nabyli kuratorem adwokat w Sanoku dr. Flakowicz z substytucyą adw. dr. Slączki w Sanoku ustanowiony.

Sanok, dnia 3 sierpnia 1889.

L. 3645 (6648 1—3)

Dnia 12 listopada 1889 i 17 grudnia 1889 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 51 księgi gruntowej gminy Tworkowa objętej Gutmana i Feigli Scharfeldów własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 300 zł.

Cena wywołania 935 zł.

Wadyum 94 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Kurlatę c. k. notaryusza w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 10 września 1889.

L. 5844 (6628 3—3)

W ck. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Sary Jutrator w kwocie 35 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 2/12 części realności pod nr. k. 55 w Futomy położonej wyk. hip. l. 76 ks. gr. gm. kat. Futoma objętej na imię Sary Sauerhaft zaintabulowanych w dniach 28 października i 2 grudnia 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 61 zł. 33 ct.

Wadyum 6 zł. 13 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 21 września 1889.

L. 9652 (6675 3—3)

Sokalski ck. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 15 października 1889 i dnia 15 listopada 1889 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 106 gminy kat. Wojsławice dłużnika Iwana Kozaka Łuciowa własnej celem zaspokojenia pretensyi Lewiego Schächtera w ilości 200 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 1254 zł.

Wadyum zaś 125 zł. 40 ct. w.a.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Władysław Semetkowski.

Sokal, 23 lipca 1889.

L. 9364 (6666 3—3)

Ck. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie w kwocie 200 zł. aw. odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 14 listopada i 19 grudnia 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 46/48 części realności l. kons. 14 w Bolęcinie położonej, Wojciecha i Magdaleny Kucielów własnych.

Cena wywołania 771 zł. 93 ct.

Wadyum 77 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucyą adwokata dr. Zygmunta Keplera w Chrzanowie.

Czrzanów, 16 sierpnia 1889.

L. 7158 (6669 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 349 zł. 80 ct. aw. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 listopada 1889 i 19 grudnia 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya a) realności lwh. 33 w Myślachowicach, Antoniego i Maryanny Majcherczyków własnej i b) realności lwh. 276 w Myślachowicach nieletnich spadkobierców ś. p. Jana Kawali własnej.

Cena wywołania realności ad a) 254.

Wadyum 25 zł. 40 ct. .

Zaś cena wywołania realności ad b) 517 zł.

Wadyum 51 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Zygmunt Keppler w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Józefa Kremera w Chrzanowie

Chrzanów, 11 czerwca 1889.

L. 5798 (6491 3—3)

Ck. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Roga przeciwko Wiktoryi ze Schabów Sobuciakowej o 30 zł. wa. przedsięweźmie dnia 4 listopada i dnia 9 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacyjną sprzedaż 2/6 części realności pod nr. 46 we Witkowicach położonej wykazem hipot. l. 43 księgi gruntowej tejże gminy objętej Wiktoryi Sobuciakowej w 1/6 a Wojciecha Rataja w 1/6 części własnej.

Cena wywołania wynosi 377 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Ujejski w Ropczycach.

Ropczyce, 7 września 1889.

L. 5077 (6650 3—3)

Ck. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 30 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacyą realności wyk. hip. l. 250 gminy kat. Lipowce objętej, do nieobjętej masy spadkowej Ignacego Richtera należącej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach pto. 71 zł. 80 ct. zpn.

Cena wywołania 276 zł.

Wadyum 26 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 22 czerwca 1889.

L. 8826 (6623 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 6 listopada 1889 i dnia 6 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya realności pod l. k. 191 w Mościskach jak Dom. III pag. 114 haer. do dłużników Leiby małżonków Hochdorf należącej na zaspokojenie dłużnej przez nich Meilechowi Segal sumy 1000 zł. wa. z pn., z dołożeniem, że na pierwszym terminie realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także i niżej ceny tej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna 6996 zł. 30 ct. wa.

Wadyum 699 zł. 63 ct. wa.

Akta tej sprawy przejrzeć można w Sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli tych, którymby niniejszą uchwałę wcale nie lub nie należycie doręczono, ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza Wiktora Krokowskiego.

Mościska, dnia 3 września 1889.

L. 18668 (6664 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Piotrowi Niedzwiedziowi o zapłacenie kwoty 50 zł. wa. odbędzie się dnia 6 listopada 1889 i dnia 11 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem nr. 7 przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonej, wyk. hip. l. 109 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 485 zł.

Wadyum zaś 10pr. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Niemczyński.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 14 września 1889.

L. 9927. (6700 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej szóstej części realności pod lk. 186 w Probużnie położonej, wedle wyk. hip. l. 55 ks. gr. dla tejże gminy, dłużnika Abrahama Blausteina własnej, na zaspokojenie pretensyi Handzi Kalamin a względnie tejże prawonabywcy Włodzimierza Brożka w kwocie 51 złr. z pn dnia 21 października i 25 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 63 złr. 33 ct. a. w., zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej, jednak zawsze najmniej za cenę pokrywającą długi hipoteczne na powyższej realności ubezpieczone.

Wadyum wynosi 6 złr. 33 ct aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna i następne wydać się mające z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, t. j. po dniu 30 stycznia 1888 do tabuli weszli, kuratorem Eugeniusza Eckhardta i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, 20 stycznia 1889.

L. 5378. (6608 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje celem ściągnienia należących się c. k. uprz. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Czesława Irzykowskiego 6 rat po 990 złr. w. a. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika i wierzytelności tej za hipotekę służącej, majętności tabularnej Wołczkowce, w starostwie złoczowskiem położonej, objętej 235 wyk. hip. księgi grunt. dla majętności tabularnych okręgu tegoż c. k. sądu obwodowego, na dniu 4 listopada i 9 grudnia 1889 zawsze od godziny 10 rano, w gmachu tegoż sądu z tem, że dobra te w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i niżej tej ceny jednakowoż nie niżej trzeciej części onej, sprzedane zostaną.

Cena wywołania 60.830 złr.

Wadyum 6083 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt opisania przynależności tych dóbr i resztę warunków przetargu, wolno przeglądnąć w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia się też firmę M. B. Goldschmidt z Moguncyi i tych wierzycieli, którzyby po dniu 24 czerwca 1888 uzyskali albo uzyskają prawa na sprzedać się mającej majętności tabularnej, lub którymby uchwała licytacyjna albo uchwały w sprawie tej następnie wydać się mające z jakiegokolwiek powodu nie zostały należycie doręczone, z dodatkiem, iż ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Billeta w Złoczowie z podstawieniem adw. dra Mijakowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 24 sierpnia 1889.

L. 6366 (6701 2—3)

Dnia 29 października i 29 listopada 1889 zawsze o godz. 9 rano odbędzie się na rzecz gal. funduszu propinacyjnego o 100 zł. aw. zpn., przymusowa sprzedaż realności Berla Jablonera w Witlinie wyk. hip. 153.

Cena wywołania 775 zł.

Zakład 10 prc tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 9 września 1889.

L. 5513 (6702 2—3)

W ck. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Tuchmanna w kwocie 445 zł, aw. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/6 części realności pod nk. 79 w Straszydlu położonej wyk. hip. l. 48 ks. gr. gminy katastralnej Straszydle objętej na imię Jędrzeja Gromka zaintabulowanej w dniach 4 listopada i 9 grudnia 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 189 zł. 33 ct.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 21 września 1889.

B. 13344. (6262 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Emilii Niedzwieckiej przeciw Melanii Sirko o 23 złr. wa. z pn. zawiadamia, iż dnia 4 listopada i 10 grudnia 1889, każdym razem o 10 godz. rano, w B. nr. III odbędzie się na rzecz Emilii Niedzwieckiej przymusowa publiczna licytacya 2/4 części ciała hipotecznego wyk. hip. 185 i 4/5 części ciała hipotecznego wyk. hip. 252 księgi gruntowej gminy katastralnej Folwarki wielkie objętych, na imię Melanii Sirko wpisanych z tem, iż na pierwszym terminie części każdego z tych ciał hipotecznych, sprzedać się mających, osobno tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Sprzedaż każdego ciała hipotecznego nastąpi osobno.

Cenę wywołania stanowi co do 2/4 części ciała hipotecznego wyk. hip. 185 księgi gruntowej gminy katastralnej Folwarki wielkie, cena szacunkowa w kwocie 72 złr. 75 ct. w. a., zaś co do 4/5 części ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 252 księgi gruntowej gminy katastralnej Folwarki wielkie, cena szacunkowa 88 złr. wa., zakład wynosi 10% cen wywołania.

Wyciągi hipoteczne, akt ocenienia i reszta warunków licytacyi, mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 28 maja 1888 jako dniu wydania wyciągów hipotecznych na sprzedać się mających częściach ciał hipotecznych jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby z jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem dr. Gross, adw. w Brodach.

Brody, dnia 2 września 1889.

L. 11403. (6243 2—3)

C, k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Maryanny Pietrykowej przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Jędrzejowi Osmoli pto 80 złr., przedsięwziętą zostanie w dniu 5 listopada i 10 grudnia 1888 godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 24 ks. gr. Złotniki, Jędrzeja Osmoli własnej.

Cena wywołania wynosi 1840 złr., a wadyum 184 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Mateusza Ortyla z Złotnik.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny, i protokół oszacowania, przejrzeć można w registraturze.

Mielec, 1 lipca 1889.

L. 5592 (6671 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano w dniu 30 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę relności wyk. hip. l. 234 gminy katastralnej Łahodów objętej Apolinarego Malinowskiego własnej, na rzecz Salamona Königsberga pto 28 rat po 78 zł. z pn.

Cena wywołania 1085 zł.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 30 czerwca 1889.

L. 18667 (6665 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Iwanowi Terendijowi synowi Iwana o zapłacenie kwoty 45 zł. wa. odbędzie się dnia 6 listopada 1889 i dnia 11go grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem nr. 7 prrymusowa sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonych wyk. hip. l. 5 w połowie i wyk. hip. l. 4 w całości tejże gminy objętych.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 795 zł.

Wadyum zaś 10pr. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Doliński.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 14 września 1889.

L. 4506 (6401 2—3)

W dniach 6 listopada 1889 i 11 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności Mendla Lebzeltera własnej pod nk. 281 w Niżniowie położonej ciała tabularnego stanowiącej wykazem hipotecznym l. 719 księgi gruntowej gminy katastralnej Niżniów objętej celem zaspokojenia sumy 110 zł 4 ct. wa. z pn., na rzecz Wysokiego Skarbu.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 10pr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem c. k. notaryusz pan Alfred Orski w Tłumaczu.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 10 lipca 1889.

L. 5182 (6440 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 6 listopada 1889 po wyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 11 grudnia 1989 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 488 według wykazu hipotecznego 1037 gminy katastralnej Chorostków Isaaka Wallacha własnej, na rzecz Isaaka Goldberga pto 300 zł. z pn.

Cena wywołania 565 zł.

Wadyum 56 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Szymona Hładyja w Chorostkowie.

Kopeczyńce, 30 czerwca 1889.

L. 8683 (6435 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 67 zł. 55 ct. wa. z pn., odbędzie się dnia 6 listopada 1889 i dnia 10go grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę niewydzielonych 6/8 części realności pod l. k. 68/106 w Dolinie położonej dłużników Arona i Heni małżonków Zuker własnych.

Cena wywołania 2002 zł. 50 ct.

Wadyum 200 zł. 25 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 20 lipca 1889.

Kuratele.

L. 5256 (6625 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ogłasza iż kuratorem za marnotrawcę uznanego Jacentego Peretiatki ustanowiony został w miejsce Juliusza Szemańskiego Łukasz Bazylewicz ze Sokala.

Sokal, dnia 2 maja 1889.

L. 6336 (6549 3--3)
Stach Dobrowolski z Liczkowiec uznany marnotrawcą. Kurator Józef Dobrowolski z Liczkowiec.
Sąd powiatowy.
Husiatyn, 17 sierpnia 1889.

L. 10955 (6584 3 3)
Semen Worotniak Iwana z Załucza nad Czeremoszem został uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 17 sierpnia 1889 l. 9496 za marnotrawcę uznany.
Kuratorem dla niego ustanowiono Hrycka Kobewkę, rolnika z Załucza nad Czeremoszem.
C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn dnia 3 września 1889.

L. 1659 (6593 3—3)
Na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z 27 kwietnia 1889 l. 4590 uznano Aleksandra Morozowskiego rolnika z Hnilic marnotrawcą, a kuratorem tegoż ustanowiono Semena Buczyńskiego z Hnilic.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowe sioło 4 maja 1889.

L. 10954 (6585 3—3)
Tymofij Aksentijczuk Russowa uznany marnotrawcą, kuratorem jego Fedor Diduch z Russowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn, dnia 14 września 1889.

L. 4173 (6511 3—3)
Mikołaj Swaryczewski kuśnierz z Potoka złotego uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Stefan Jastrzębski, gospodarz z Potoka złotego.
C. k. sąd powiatowy.
Potok złoty, dnia 14 września 1889.

L. 8446 (6583 3—3)
Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 28 czerwca 1889 L. 7010 został Juryj Kuryluk z Karłowa marnotrawcą uznany.
Kuratorem ustanowiono dla niego Oleksę Czarnokozę rolnika z Karłowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn, dnia 26 lipca 1889.

Konkursa.

L. 1016 (6693 3—3)
Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę nauczyciela w c. k. szkole wyższej realnej w Krakowie z kwalifikacyą do nauczania chemii jako przedmiotu głównego a matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych.
Do tej posady przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami pięcioletniemi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (d. u. p. nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (d. u. p. nr. 48).
Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 10 listopada br.
Lwów, dnia 3 października 1889.

L. 34987 (6694 3—3)
Konkurs na posadę ekspedyenta przy c k. urzędzie pocztowym w Ropience w powiecie Liskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. wynagrodzenia 200 zł. za codziennego posłańca do Olszanicy koło Ustrzyk.
Podania należy wnieść najpóźniej do 16 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 2 października 1889.

L. 623 (6696 2—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w rzeszowskim okręgu szkolnym:
1. W Rzeszowie przy wydziałowej szkole dziewcząt na dwie posady nauczycielek z płacą roczną 800 zł. Dla jednej z tych posad wymaganą jest kwalifikacya z grupy pierwszej, dla drugiej egzaminu nauczycielskiego do szkół wydziałowych z grupy drugiej.
2. w Głogowie przy 3 klasowej i w Błażowej przy 2 klasowej szkole mieszanej na posady nauczycieli (nauczycielek) młodszych z płacą po 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie po 27 zł. rocznie.
3. w Chmielniku przy szkole etatowej jednoklasowej z płacą w kwocie rocznej 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.
Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o te posady mają wnieść podania należycie udokumentowane w terminie sześciotygodniowym do ck. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie.
Z c. k. okręgowej Rady szkolnej
Rzeszów, 3 października 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8075. (6416 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia p. c. k. notaryusza Stanisława Dembowskiego w Nowem Siole komisarzem sądowym w obrębie c. k. Sądu powiatowego Nowe Sioło, do wszystkich czynności w § 183 lit. a. ust. not. z 21 maja 1855 r. wymienionych, których przeprowadzenie do tegoż c. k. Sądu obwodowego należy.
Tarnopol, 31 lipca 1889.

L. 5971. (6492 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach prostuje zaszłą w edykcie tutajsądow. z dnia 13 kwietnia 1889 l. 2573 ogłoszonym w numerach 124, 125 i 127 „Gazety Lwowskiej" z r. 1889 mylkę w ten sposób, że zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Hillera, a nie Mojżesza Hellera, że c. k. uprzyw. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie pod dniem 11 grudnia 1888 l. 11459 wniósł przeciwko niemu i spól. pozew egzekucyjny o zapłacenie 14 rat po 6 zł i że kuratorem jego ustanowiony został dr Strzelbicki notaryusz w Ropczycach.
Ropczyce, 11 września 1889.

L. 11631 (6527 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w sprawie przekazania niewyposrodkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Krzywe wedle wykazu hipotecznego l. 166 hr. Wacława Baworowskiego własnych dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Anny z Makarskich Michniewiczowej, Bronimiry Kunickiej i Brygidy Łotockiej a względnie dla ich niewiadomych spadkobierców kuratora w osobie adwokata dr. Żywickiego z substytucyą adwokata dr. Pohoreckiego i wzywa się ich tudzież wszystkich wierzycieli, którzy przed dniem 5 lipca 1889 prawo zastawu na powyższych dobrach nabyli aby swe pretensye najdalej do 5 grudnia 1889 w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż inaczej wedle §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1855 nr. 237 dz. u. p. przy rozprawie nie będą słuchani i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający uważami zostaną.
Nadto utracą także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesowani stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 pat. ces. z 25 września 1850 jednakże tylko wtedy jeżeli ich pretensya wedle porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 została i nadal zabespieczoną na ziemi.
Zgłoszenie ma zawierać imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim prawnym wymogom odpowiadające, kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej.
Wreszcie winni wierzyciele zamieszkali po za obrębem tutejszego sądu pełnomocnika dla odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałego wskazać sądowi, w przeciwnym bowiem razie przesłane one będą pocztą zgłaszającemu się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.
Tarnopol, 21 wrzesnia 1889.

L. 34290 (6695 2—3)
Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1go października 1889 do końca marca 1890.
Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 października 1889 do końca marca 1890 jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy extra pocztą		pocztą zwyczajną	
	zł	ct.	zł.	ct.
Wadowice	1	4	—	87
Kraków, Sanok, Brzeżany	1	3	—	86
Rzeszów, Nowy Sącz, Tarnów. Lwów	1	2	—	85
Kołomyja, Sambor, Złoczów, Stryj Stanisławów, Przemyśl, Tarnopol	1	—	—	83
Czortków, Żółkiew	—	98	—	82

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miriametra.
Cestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pozostają niezmienione.
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów
Lwów, dnia 3 października 1889.

L. 23107. (6542 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Maszewskiego, względnie tegoż spadkobierców, lub prawonabywców, aby w przeciągu jednego roku to jest do dnia 15 października 1890, zgłosili swe prawa do sumy hipotecznej 1339 złpol. 10 gr. tytułem resztującej ceny kupna, w stanie biernym dóbr Popędzyna lwh. 804 objętych, Maryi Chrzanowskiej własnych, na rzecz Ignacego Maszewskiego intabulowanej, gdyż w razie bezskutecznego upływu tego terminu wierzytelność ta umorzoną i wykreślenie takowej zarządzonem zostanie.
Kraków, dnia 13 września 1889.

L. 1143. (6545 3—3)
Jego Ekscelencya c. k. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie, zamianował dla czwartej dnia 23 listopada 1889 o 8 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencyi Sądu przysięgłych, przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym, Przewodniczącym Prezydenta Sądu obwodowego a zastępcami przewodniczącego, radców Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, dr. Michała Stefko i Leona Roszkiewicza.
Sambor, 26 września 1889.

L. 10742. (6534 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Leiba Gelbera, iż Aubochel Gosches wniósł przeciwko niemu o zapłacenie kwoty 43 złr. 75 ct. wa. pozew dnia 10. kwietnia 1889, do l. 4894 że w sprawie tej do rozprawy drobnostkowej został wyznaczony termin na 6 listopada 1889 o godzinie 8 przed południem w t. s. sali rozpraw, i że dla pozwanego został ustanowiony kuratorem p. adw. dr. Goldberg w Sokalu.
Jest zatem rzeczą pozwanego albo na termin się stawić, albo wcześnie przed terminem ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Goldbergowi udzielić odpowiednią informacyę i pełnomocnictwo, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowić, gdyż inaczej wszystkie ztąd wynikłe skutki prawne sobie winien będzie przypisać.
Sokal, dnia 5 września 1889.

L. 23108. (6541 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Maszewskiego względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców, iż w skutek prośby Maryi z Wilkoszewskich Chrzanowskiej właścicielki dóbr Popędzyna wyznaczono w Sądzie tutejszym w biurze pod Nr. 14 termin na dzień 29 października 1889 o godz. 10 rano, w celu wykazania, komu przekazanym być ma do wypłaty kapitał indemnizacyjny za zniesione prawo propinacyi w Popędzynie, na który się Ignacego Maszewskiego wzywa z tym rygorem, iż w razie niestawienia się, uważanym będzie jako zezwalający na przekazanie swej wierzytelności na kapitał wynagrodzenia według kolei naznaczonej porządkiem hipotecznym.
Kraków, 13 września 1889.

L. 36181 (6556 3 -3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Kazimierza Plinkiewicza, że w sprawie egzekucyjnej gal. kasy oszczędności przeciw niemu o 198 zł. 45 ct. celem doręczenia mu tus. uchwał z dnia 10 września 1889 l. 30652 i 30653, tudzież uchwał później zapaść mających, kuratorem jego ad actum p. adwokat dr. Sołowij z substytucyą p. adw. dr. Lehmana ustanowiony został.
we Lwowie, 14 września 1889.

L. 34655 (6557 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wprowadza na prośbę p. Augusta Krattera de pr. 29 sierpnia 1889 l. 34655 postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej Lwowskiej filii towarzystwa kredytu w Krakowie do l. 250 na 470 zł. 63 ct. aw. opiewającej i wzywa posiadacza tejże książeczki by ją tut. sądowi w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej" przedłożył i prawa swe do niej wywiódł, ile że w razie przeciwnym książeczka powyższa za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.
We Lwowie, 14 września 1889.

L. 6654. (6336 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izydora Wein trauba, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie tusądową uchwałą z dnia 14 września 1889 l. 6654 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. wa zpn. wydany został i że w celu zastępowania pozwanego w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratorem adwokata dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adwokata dr. Kaflińskiego.
Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.
Złoczów, dnia 14 września 1889.

L. 418. (6363 3—3)
C. k. Izba notaryalna zawiadamia w myśl § 148 ust. not. pp. Karola Szostkiewicza, Karola Adolfa Szostkiewicza, Maryę z Balaweldrów Szostkiewiczową, Emilię z Szostkiewiczów Wojciechowską i Romana Józefa Szostkiewicza, iż akt notaryalny, pomiędzy nimi dnia 26 lutego 1877 r. do l. r. 1638 przez byłego notaryusza w Rzeszowie ś. p. Władysława Kaniewskiego spisany względem darowizny połowy placu pod nr. k. 38 na Wygnańcu i połowy gruntu. pod nr. k. 10 w Staroniwy położonego; tudzież p. Ignacego Steina, iż protokół legalizacyjny z dnia 18 lipca 1881 do l. r. 6577 przez tegoż samego notaryusza spisany względem zatwierdzenia jego podpisu na kontrakcie, którym on od funduszu dróg powiatowych w Rzeszowie parcelę l. 227/1 i część parceli l. 357/2 kupił; w końcu Walentego Delikata i Magdalenę Sieradzką, iż akt notaryalny dnia 1 marca 1877 do l. r. 1648 przez tego samego notaryusza między nimi spisany względem kupna i sprzedaży 20 zagonów gruntu z gospodarstwa pod nr. konskrypc. 90 w Świlczy położonego; przez wymienionego c. k. notaryusza zagubione zostały, z warunkiem, aby praw swych strzegli, a jeżeli wypisy główne z aktów tych posiadają, takowe tej Izbie bezzwłocznie przedłożyli.
Z c. k. Izby notaryalnej
Tarnów, 3 sierpnia 1889 r.

L. 25388 (6637 2—3)
C. k. Sąd powiatowy m. del. Sekcyi I we Lwowie, w sporze drobiazgowym Alojzego Hübnera przeciw Antoniemu Kibitzowi o zapłatę 217 zł. 53 ct. aw. ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Antoniego Kibitza kuratorem p. adw. dr. Maryana Sietnickiego a p. dr. Boreckiego zastępcą tegoż, oraz wzywa pozwanego, by na terminie w sporze tym na dzień 11 grudnia 1889 o godzinie 9 rano w sali rozpraw nr. II wyznaczonym bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika się zjawił, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z kuratorem przeprowadzoną i stosownie do przepisów ustawy orzeczonym zostanie.
Lwów, 26 sierpnia 1889.

L. 11133 (6678)
Vom kk. Stanislauer Kreis als Handelsgerichte wird bekannt gemacht, dass unter Einem dem hiergerichtlichen Registerführer verordnet wird in dem Register für Gesellschaftsfirmen die Firma Eisengarn Fabricks Gesellschaft Kałusz Mühlstein Spindel, Loker et Popper mit dem einzutragen dass die Firma in Kałusz ihren Sitz hat, und mit 1 September 1889 begonnen hat, ferner dass diese Fierma aus den offenen Gesellschaften:
1. Selig Mühlstein Lederfabrikant in Neu Kałusz,
2. Süssie Spindel Lederfabrikant in Neu Kałusz,
3. Moses Spindel Lederfabrikant in Neu Kałusz,
4. Scheindel Loker Nürnbergerwaarenhändlerin in Kałusz und
5. Babcie Popper Spezereiwaarenhändlerin in Kałusz wohnhaft besteht, endlich dass die Gesellschaft von je einem der öffentlichen Gesellschafter Selig Mühlstein, Süssie Spindel und Moses Spindel und je einer der Gesellschafterinen Scheindel Loker und Babcie Popper collectiv vertreten und gezeichnet wird.
Stanislau, 11 September 1889.

L. 22362 (6697 1—3)
C. k. Sąd krajowy wzywa każdego w czyim ręku znajdować by się mogła książeczka wkładkowa towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością nr. 4047 na imię Marcina Filipka opiewająca następującej osnowy: złożono dnia 8 stycznia 1889 zł. 587.94 w. a., złożono dnia 9 stycznia 1889 zł. 100 razem zł 687 94 wa., zwrócono 8 stycznia 22.84 wa., pozostaje zł. 665.10 wa., 30 czerwca procent dopisany zł. 13.22 wa., stan 1 lipca 1889 zł. 678.32 wa. ażeby w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni książeczkę tę okazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu takowa na żądanie Marcina Filipka za umorzoną uważaną będzie.
Kraków, 13 września 1889.

L. 14047 (6727 1—3)
C. k. Sąd pow. m. deleg. Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Marya Laura z Palestrów 1o Friedmann, 2o Sachs przeciw Wilhelmowi Sachsowi skargę o 500 zł. wniosła, w skutek czego termin na 23 grudnia 1889 o 9 rano wyznaczono.

Ponieważ pobyt zapozwanego jest nie wiadomym przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tut. adw. dr. Brzeskiego z substytucyą adw. dr. Glazera na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym być ma.

Tym edyktem przypomina się pozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać by musiał.

C. k. Sąd pow. m. deleg.
Tarnów, 30 czerwca 1889.

L. 2141 (6724 1—3)
Sieniawski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Abrahama i Chanę Sraub i Lemeta i Gitila Rucker że w sprawie drobiazgowej Sieniawskiego Towarzystwa Zaliczkowego przeciw nim o zapłacenie 60 zł. dla nich ustanowiony został kuratorem c. k. notaryusz p. Władysław Zielonka i wzywa ich z aby ustanowionym kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej z tąd wyniknąć mogącą szkodę sami sobie przypiszą.

Sieniawa, 4 lipca 1889.

L. 3509 (6367 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku oznajmia Felicyi Kwiatkowskiej, że z powodu jej niewiadomego miejsca pobytu ustanowił dla niej kuratorem adwokata dr. Flakowicza w Sanoku któremu doręcza przeznaczoną dla niej uchwałę tabularną z dnia 13 kwietnia 1889 l. 1810 dotyczącą sprostowania wyk. hip. l. 362 majętności Łodzinka górna, Ossolińszczyzna przez wpisanie Jana Capińskiego za właściciela tejże.

Sanok, dnia 3 sierpnia 1889.

L. 3509 (6372 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw spadkobiercom Efroima Braunthala o 17 zł. 96 ct. aw. zpn. zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ozyasza Izaaka Braunthala, Mojżesza Jozuę Mendelsohna, Mirkę Braunthal i Efroima Braunthala wnuka iż celem doręczenia im uchwały z dnia 10 marca 1889 l. 3509 zezwalającej wpis egzekucyjnego prawa zastawu na rzecz Wysokiego Skarbu dla zaległości podatku w kwocie 17 zł. 96 ct. aw. z pn. w stanie dłużnym 4/6 części wpisanych na imię Efroima Braunthala ciała hipotecznego wyk. hip. 148 księgi gruntowej gminy Brody objętego dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących ustanowiony został dla nich kurator w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach któremu potrzeba do obrony praw swoich informacyą udzielić lub też sądowi innego zastępcę wskazać mają ina czej następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Brody, dnia 10 marca 1889.

L. 37573 (6559 1—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 16 czerwca 1888 zmarł we Lwowie Antoni Zamojski urzędnik kolei czerniowieckiej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy tutejszemu sądowi nie wiadomo, czy komu prawo dziedziczenia przysługuje, wzywa się wszystkich tych którzy z jakiegokolwiek tytułu prawnego z prawami swymi do spadku tego wystąpić zamierzają, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc, swe prawo dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadku niniejszego którego kuratorem adw. dr. Erazma Romanowskiego ustanowiono, z tymi, którzy oświadczenie swe wniosą i tytuł dziedziczenia wykażą; przeprowadzoną i spadek im przyznanym będzie, nieprzyjęta zaś część spadku albo, gdyby nikt się nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny Państwu wydanym zostanie.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1889.

L. 7216 (6659 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem gr. kat. cerkwi w Stubnie działającej, posiadacza książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Przemyśla nr. 3669 opiewającej na imię gr. kat. probostwa w Stubnie a winkulowanej na gr. kat. konsystorz na którą złożono dnia 23 stycznia 1877 kwotę 28 zł. 23 ct. a w dniu 5 lutego 1884 wyjęto z niej na rachunek odsetków kwotę 10 zł. 87 ct., aby takową w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia odnośnego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej sądowi przedłożył ileże w razie przeciwnym książeczka wspomniana za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego
Przemyśl, dnia 3 lipca 1889.

L. 9084 (6197 1—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Leisora dw. im Halperna zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej masy krydalnej Tauby Horowitz przeciw Kopplowi Markusowi pto 162 zł. 68 ct. wa. zpn. ustanowiono dlań celem doręczenia im uchwały z dnia 23 sierpnia 1887 l. 8220 i dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących kuratora w osobie Majera Weidmana w Rohatynie z wezwaniem by temuż należytą dał informacyę lub innego zastępcę sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy
Rohatyn, dnia 28 sierpnia 1889.

L. 627 (6170 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że w dniu 7 czerwca 1876 zmarła w szpitalu samborskim Kamila Malinowska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sdadkobiercy zmarłej nie są sądowi znani wzywa się wszystkich tych którym prawa do spadku śp. Kamili Malinowskiej przysługują by w przeciągu jednego roku od daty edyktu w podpisanym sądzie zgłosili swe prawa do spadku po śp. Kamili Malinowskiej wykazali i oświadczenie do tego spadku tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie spadek ten, dla którego się równocześnie tutejszego c. k. notaryusza p. Wiktora Krokowskiego kuratorem ustanawia zgłaszającym się i oświadczającym się do tego spadku spadkobiercom zostanie przyznanym część spadku zaś do której się nikt nieoświadczy a w razie jeżeli się nikt do spadku nie zgłosi cały spadek państwowemu funduszowi przepadłości oddanym zostanie.

Mościska, 16 marca 1889.

L. 11470 (6699 1—3)
Stanisławowski ck. Sąd obwodowy w sprawie przekazania niewypośrodkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjne wyszynku w dobrach Trościanice wykazem hipotecznym l. 401 objętych, własność Aleksandra Juchnowicza stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Józefinę Chladek, Karola Roguskiego i Jana Szlachtowskiego względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobiernów dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Buczyńskiego z substytucyą adwokata krajowego dr. Wurzla ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 22 czerwca 1889 jakiekolwiek pretensye nabyli aby takowe najdalej do dnia 8 grudnia 1889 w tutejszym sądzie zgłosili inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 cesarskiego patentu z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający uważani będą.

Nadto utraciłby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl §. 5 wspomnionego patentu przyczem jednak ich prawa przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie ziemi w ślad §. 27 wyż powołanego cesarskiego patentu mo żliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać imię i nazwisko zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego sądu zamieszkali wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odebierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosełane będą jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 21 września 1889.

L. 5721. (6340 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ustanawia w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach przeciw Wojciechowi i Parańce Przyjacielskim i Józefowi Gruberowi o zapłacenie 48 złr. aw. z pn., Jana Kazimirskiego kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha Przyjacielskiego i Parańki Przyjacielskiej.

Wzywa się Wojciecha Przyjacielskiego i Parańkę Przyjacielską, aby mianowanemu kuratorowi informacyi udzielili, albo innego zastępcę prawnego ustanowili, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będą musieli.

Gliniany, dnia 26 lipca 1889.

L. 4907. (6281 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia, iż dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Cyconia, ustanowił kuratorem Hrycia Szwejkę, wójta z Łabowej, w sprawie tabularnej Jurka i Teodozyi Szwajków o wpis prawa zastawu sumy 280 złr. na posiadłości lwh. 45 w Łabowej, Michała Cyconia własnej.

Krynica, dnia 11 listopada 1888.

L. 10223. (6338 1—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Poche, że w sprawie egzekucyjnej Majera Rappaporta przeciw niemu i leżącej masie Michała Czarneckiego pto 140 złr. 25 ct. aw. z pn., jemu kurator ad actum w osobie adw. Grossa z Brodów ustanowiony został, któremu też doręczono tut. sąd. postanowienie egzekucyjne z dnia 3 sierpnia 1888, l. 9702.

Brody, dnia 9 sierpnia 1889.

L. 4727. (6391 1—3)
W skutek skargi Jana Gawrona przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Wojciechowi Liszce o 23 złr., ustanowił c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie dla Wojciecha Liszki, kuratorem pana Kazimierza Goyskiego, notaryusza w Tuchowie, do rozprawy drobiazgowej wyznaczył termin na dzień 19 listopada 1889 o godz. 8 z rana, doręczył tę skargę kuratorowi.

Wojciecha Liszkę wzywa, aby na termin zgłosił się osobiście lub przez wylegitymowanego pisemnem pełnomocnictwem pełnomocnika lub wreszcie kuratorowi udzielił informacyi, gdyż inaczej możliwe szkodliwe skutki z zaniedbania, sam ponosićby musiał.

Tuchów, dnia 14 września 1889.

L. 14737. (6390 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sarnę, iż w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Tarnowa przeciw niemu o 20 złr. 80 ct., ustanowiono dla niego kuratorem p. adw. dra Ludwika Pietrzyckiego, z substytucyą pana adw. dra Jana Steca.

Tarnów, dnia 19 września 1889.

L. 5179. (6366 1—3)
C. k. Sąd obwodowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Gruszczyńskiego, iż w sprawie Jakóba Kurza przeciw niemu o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 800 złr. z pn., w stanie biernym sumy 750 złr. aw. z pn., na dobrach Kopcie i Płarówka na rzecz jego intabulowanej, oraz o sekwestracyę dochodów z powyższej sumy, dla niego kuratora w osobie adw. dra Józefa Fechtdegena w Rzeszowie ustanowił, a zarazem wzywa go, by się z tym kuratorem celem obrony praw swych porozumiał, lub innego zastępcę sobie ustanowił i tut. sądowi wskazał, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Rzeszów, 8 sierpnia 1899.

L. 3899. (6265 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że na dniu 19 maja 1888 zmarł w Husiatynie Markus Leib Grossmann bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku powołany jest z ustawy syn jego Józef Grossmann, z życia i miejsca pobytu niewiadomy.

Wzywa się przeto Józefa Grosmanna, ażeby się w ciągu roku od dnia niżej wyrażonego w sądzie tut. zgłosił i do spadku oświadczył, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Leonem Adlersteinem z Husiatyna przeprowadzoną zostanie.

Husiatyn, dnia 2 lipca 1889.

L. 6121. (6417 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izydora Weintrauba, a w razie jego śmierci, jego nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu względnie i ostatnim, w tutejszym sądzie pod dniem 30 sierpnia 1889 l. 6121 przez Franciszka Górskiego pozwu o zwrot 16 wozów słomy, względnie o zapłatę 240 złr. w. a. z pn., celem zastępywania pozwanego względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze, na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. p. dr. Mijakowski, a tegoż zastępcą adw. p. dr. Kafliński ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obronne podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 31 sierpnia 1889.

L. 7313. (6420 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wasyla Lebeda, syna Iwana, iż uchwałą z dnia 25 września 1887 l. 13210, zezwolono na intabulacyę Michała Myszyńskiego, za właściciela połowy realności wyk. hip. nr. 113, ks. gr. gm. Bobulińce objętej, dotąd wedle B. 1, Wasyla Lebeda Iwanowego własnej.

Doręczając powyższą uchwałę ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Hubrichowi w Buczaczu, wzywa się Wasyla Lebeda, aby z tym kuratorem się porozumiał i podał mu środki obrony swych praw, inaczej skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 25 lipca 1889.

L. 11630. (6528 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w sprawie przekazania niewypośrodkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjne w dobrach Horodnica wedle wykazu hipotecznego l. 167 hr. Wacława Baworowskiego własnych dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Anny z Makarskich Michniewiczowej i Bronimiry Kunickiej, a względnie dla ich niewiadomych spadkobierców kuratora w osobie adw. dr. Żywickiego, z substytucyą adwokata dr. Pohoreckiego i wzywa się ich, tudzież wszystkich wierzycieli, którzy na dobrach powyższych nabyli przed dniem 5 lipca 1889 prawo zastawu, aby swe pretensye najdalej do 5 grudnia 1889 w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż inaczej wedle §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 237 Dz. ust. pań. przy rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający uważani zostaną.

Nadto utracą także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, któraby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850, jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya ich według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do §. 27, została i nadal zabezpieczoną na ziemi; zgłoszenie ma zawierać imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego się eventualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim prawnym wymogom odpowiadające, kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie hipotecznej pozycyi zgłoszonej; wreszcie winni wierzyciele po za obrębem tutejszego sądu zamieszkali wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika dla odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesełane one będą pocztą zgłaszającemu się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Tarnopol, 21 września 1889.

L. 10061. (6210 1—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie na skutek podania Daniela Reinera de praes 25 kwietnia 1889 l. 10061 wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa wszystkich, w ręku których kartka zastawnicza Kasy oszczędności miasta Krakowa z daty Kraków dnia 28 września 1885 L. 18196 na pięć losów austryackich „Czerwonego krzyża“ znajdować się może, by ją w ciągu roku od dnia, w którym edykt niniejszy po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonym zostanie, okazali, ile że w razie przeciwnym za umorzoną i pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie.

Kraków, 9 sierpnia 1889.

L. 5454. (6251 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Wania Walewskiego, że w skutek pozwu do l. 975 przez Orynę 1o Walewską 2o Michalikową przeciw niemu i spólnikom, o własność parceli gruntowej l. kat. (241/5) w Dragaszowie i unieważnienie wpisu względem niej, wyznaczono termin do rozprawy na dzień 11 października 1889 i dla niego kuratorem adw. dr. Neumana ustanowiono. Rzeczą więc jego jest temu kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika ustanowić i o tem tut. Sąd zawiadomić.

C. k. Sąd powiatowy
Gorlice, dnia 3 lipca 1889.

L. 8582. (6523 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanowił w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie przeciw Józefowi Skarbek Borowskiemu, z miejsca pobytu niewiadomemu o 3000 złr. z pn., dla tegoż z miejsca pobytu niewiadomego kuratora ad actum w osobie adw. dra Czaykowskiego z zastępstwem adw. dra Dolińskiego.

O czem Józefa Skarbek Borowskiego z tem zawiadamiamy, by się z kuratorem porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, a to pod tym rygorem, że wszelkie zapaść w tej sprawie mające uchwały i postanowienia sądowe kuratorowi z wszelkimi skutkami prawnymi doręczane będą.

Przemyśl, 4 września 1889.

L. 8505. (6509 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że dnia 18 lutego 1887 zmarła w Mielcu Teofila Landesowa z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z dnia 12 stycznia 1887, którym ustanowiła dziedzicem swego syna, Maurycego Landesa.

Sąd nieznając pobytu wnuka zmarłej Adolfa Hönigsmanna, wzywa go, żeby w przeciągu roku zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Brandtem Henrykiem w Mielcu dla niego ustanowionym.

Mielec, dnia 24 czerwca 1889.

L. 4160. (6436 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej zawiadamiając, iż roku 1882 zmarł w Dernowie Teodor Robak, wzywa niewiadomego z pobytu Wasyla Robaka, aby do roku od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił się do spadku, inaczej spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami dekla rowanymi i kuratorem Andruchem Sokierka dla niego ustanowionym.

Kamionka str., dnia 31 lipca 1889.

L. 8157. (6444 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ustanawia odnośnie do edyktu z 4 maja b. r. do l. 4240 dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Łuja, spadkobiercy ś. p. Matiasa Łuj, kuratorem w miejsce adw. dra Waleryana Kaflińskiego, c. k. notaryusza z Podhajec, Michała Borowskiego.

Podhajce, dnia 23 lipca 1889.

L. 9428. (6189 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Klauznera, że w sprawach egzekucyjnych Firmy Matzner et Josefstahl przeciw niemu o zapłacenie 695 zł. 45 ct., 510 zł. 75 ct., 688 zł. 45 ct. i 685 zł. 50 ct. celem doręczenia mu uchwał egzekucyjnych ustanowił dlań kuratorem adw. dr. Trybulca w Bochni.

Bochnia, dnia 10 września 1889.

L. 22929. (6259 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Steinweisa, że przeciw niemu na skutek pozwu Zygmunta Markheima nakaz zapłaty sumy wekslowej 233 zł., wydanym został i że w sprawie tej ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Szalay, z substytucyą adw. dr. Kastorego wzywając go, by się do kuratora zgłosił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Kraków, dnia 3 września 1889.

L. 15250. (6278 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Trębecką zawiadamia, że dla niej kurator ad actum w osobie Jana Piwowarczyka ustanowionym został i temuż tut. sąd. tabularna rezolucya z dnia 5go lipca 1888 L. 7483 doręczoną została.

Bochnia, dnia 12 stycznia 1889.

L. 22267. (6211 1—3)

C k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa niewiadomą osobę, w której ręku znajduje się zaginiona książeczka wkładkowa Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 106.202 na 30 zł. 5 ct. wa. opiewająca na imię Tekli Chrzan wystawiona, aby w przeciągu sześciu miesięcy od ogłoszenia edyktu książeczkę tę okazała i prawa swe do takowej wykazała, gdyż w razie bezskutecznego upływu zakreślonego terminu książeczka ta na ponowną prośbę Tekli Chrzan amortyzowaną zostanie.

Kraków, 30 sierpnia 1889.

L. 8908. (6242 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Wiktoryę z Ziembów Wilgową, że z powodu wniesionego pod dniem 25 lipca 1888 l. 12118 przez Wawrzyńca Ziemba przeciw niej i innym pozwu o uznanie prawa własności książeczki wkładkowej gal Kasy oszczędności Nr. 38509 ustanawia się dla niej kuratora tutejszego adwokata dr. Heynego z zastępstwem adw. dr. Kaflińskiego.

Wzywa się tedy pozwaną, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego sobie zastępcę obrała, gdyż w razie zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sobie przypisze.

Złoczów, dnia 20 lipca 1889.

L. 18528. (6261 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie ustanawiając dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Kolmana z Pogorskiej Woli, kuratorem ad actum adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego w Tarnowie, temuż rezolucyę tabularną z dnia 19 kwietnia 1889 l. 8513 doręcza.

Tarnów, 31 sierpnia 1889.

L. 23067. (6393)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Ludwik Filipkiewicz“, którą używać będzie Ludwik Filipkiewicz, jako właściciel pracowni krawieckiej w Krakowie, podpisując takową: Ludwik Filipkiewicz.

Kraków, dnia 6 września 1889.

L. 15268. (6188)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu uwiadamia małoletnich po Janie Haffnerze z życia i miejsca pobytu nieznanych, że Sura Jurmak wniosła podanie o zaintabulowanie jej za właścicielkę parcel bud. 65, grunt (599/2) i 644 objętych wyk. hip. l. 240 ks. gr. gminy Przekopana, obciążonych prawem zastawu dla połowy sumy 127 zł. 43 ct. na rzecz pomienionych małoletnich, którym ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Hillela. Mają więc rzeczeni małoletni zgłosić się u tego kuratora lub w Sądzie.

Przemyśl, 15 lipca 1889.

L. 9003 (6368)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych wykreślenia firmy „M. Margolin, interes eskontowy w Stanisławowie“ z powodu zaniechania dalszego prowadzenia tych interesów.

Stanisławów, 7 sierpnia 1889.

L. 17287 (6392)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy poleca wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „Berl Rendel“ z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, 12 lipca 1889.

L. 14454. (6389)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że zarządził wpis do rejestru spółek zarobkowych i gospodarskich na czas do 31 grudnia 1891 obranych członków Dyrekcyi Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie zarejestrowanego z ograniczoną poręką, — a mianowicie:

Dra Adolfa Ringelheima, adwokata, Władysława Teofila Aleksandra 3 im. Wielogórskiego, właściciela realności i dra Salamona Merza, adjunkta sądowego, wszystkich w Tarnowie zamieszkałych.

Tarnów, dnia 29 września 1889.

Księgi gruntowe.

L. 169 (6713)

Komisya hipoteczna przy prezydyum ck. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Huziejów, Podbereże i Cerkowna powiatu sądowego Bolechowskiego rozpoczną się dnia 14 października 1889 a to najpierw w gminie Huziejów a po ukończeniu dochodzeń w tej gminie, w gminie Podbereże a następnie w gminie Cerkowna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, 5 października 1889.

L. 622 (6714)

Komisya hipoteczna przy prezydyum ck. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Spas z przyległościami Pohorylec i Podsuche powiatu sądowego Rożniatowskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Rozniatowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w ck. sądzie powiatowym w Rożniatowie do dnia 27 października 1889.

Sambor, 5 października 1889.

L. 928 6722

Bank zaliczkowy w Stanisławowie

Stowarzyszenie zaregestrowane z nieograniczoną poręką.

Zawiadamiamy niniejszem strony interesowane, że we wtorek dnia 12 listopada 1889 o g. 3 popoł. i w dniach następnych odbędzie się **w lokalu Banku zaliczkowego** (w ratuszu)

Licytacya zastawów

zapadłych a niewykupionych, jako to złota, srebra, klejnotów, zegarków, drogich kamieni, pereł, korali, odzieży, materyj łokciowych itp.

Wszelkie po myśli art. 17 regulaminu w terminie niewykupione lub nieprolongowane zastawy, będą najwięcej ofiarującemu za gotówkę na własność oddane.

Nadwyżki uzyskane ze sprzedaży zastawów wydawane będą stronom interesowanym za zwrotem kwitu, przyczem zwraca się uwagę na postanowienia art. 26 regul., wedle którego nadwyżki niepodjęte w ciągu trzech lat od dnia licytacyi licząc, przechodzą na własność funduszu rezerwowego stowarzyszenia.

W Stanisławowie, dnia 27 września 1889.

Dyrekcya
Banku zaliczkowego w Stanisławowie.

Ogłoszenie. 6710

W kancelaryi urzędu zastawniczego Pii Montis kościoła ormiańsko-katedralnego lwowskiego, będą dnia 25 listopada 1889 roku z rana od godziny 9 do godziny 2 z południa przez publiczną licytacyę sprzedawane złoto, srebro i klejnoty.

Lwów, dnia 7 października 1889.

L. 3154 (6708 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady sekretarza gminy w Żółkwi z płacą roczną 800 zł. wa. jakoteż dwoma pięcioleciami po 200 zł. aw. od czasu stabilizacyi rozpisuje się niniejszem konkurs.

Posada ta nadaną będzie na rok pierwszy prowizorycznie.

Ubiegający się o tę posadę, winien się wykazać, iż ukończył studya prawnicze, i posiada praktykę administracyjną.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść najpóźniej do dnia 15 listopada 1889 do Zwierzchności gminnej miasta Żółkwi.

Magistrat król. woln. miasta
Żółkiew, dnia 5 października 1889.

L. 13313 (6718 1—3)

Obwieszczenie.

Dnia 29. października 1889 odbędzie się publiczna licytacya celem wydzierżawienia prawa propinacyi wódczanej i piwnej oraz prawa poboru dodatku gminnego od napojów propinacyjnych gminie miasta Przemyśla przysługującego, na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1890 do 31 grudnia 1892.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

1. za prawo propinacyi 57.341 zł.
2. za prawo poboru dodatku gminnego 64.659 zł.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 12.000 zł, w. a.

Oferty pisemne należycie ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane wnosić można w dniu powyżej oznaczonym do godziny 12 w południe na ręce komisyi licytacyjnej.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć, ewentualnie otrzymać w odpisie codziennie w godzinach urzędowych w biurze sekretarza magistratu.

Z magistratu miasta.
Przemyśl, dnia 25 września 1889.
Dr. Dworski.

L. 23550 6709

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

Ogłoszenie.

Przy trzeciem losowaniu obligów pierwszeństwa emisyi z roku 1887 pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, przedsięwziętem na dniu 1 października 1889 w obecności c. k. notaryusza, wylosowano za pomocą losowania seryami numera 1501 do 1664 włącznie, to jest sztuk 164.

Wartość imienna tych wylosowanych obligacyj pierwszeństwa emisyi z roku 1887 wypłacaną będzie począwszy od 1 stycznia 1890 za ściągnięciem oryginalnych obligacyj ze wszystkiemi po upływie tego terminu płatnemi a do wylosowanych obligacyj należącemi kuponami.

Z dniem 1 stycznia ustaje dalsze procentowanie tych obligacyj, wartość przeto kuponów od obligacyj odciętych, a po tym terminie płatnych, będzie potrącaną od kwoty do wypłacenia przypadającej.

We Wiedniu, dnia 1 października 1889.

Od Rady zawiadowczej.

SPIEWNIK POLSKI

w ozdobnej, czerwonej płóciennej oprawie ze złoconym napisem i srebrnym orłem polskim na okładce. Zawiera 340 najbardziej znanych pieśni patryotycznych — Cena 1 zł. 20 ct., z przesyłką 1 zł. 45 ct. 6720

Nakład Księgarni Polskiej
we Lwowie, plac Halicki, L. 14.

Handel

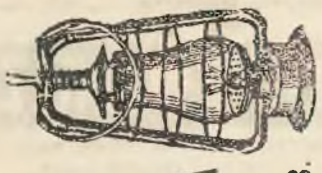
Karola Bałłabana

we Lwowie
poleca 1697

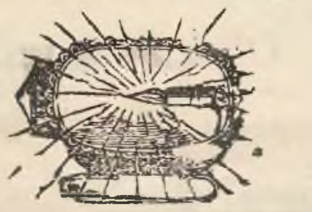
wszelkie gatunki kawy
w smaku czystym aromatycznym.

5 kilo	Moka arabska . . .	10 złr.	80 ct.
„	Jawa złota . . .	10 „	80 „
„	Ceylon grubo-ziarnista .	10 „	80 „
„	„ średnia . . .	10 „	40 „
„	Kuba wyśmienita . .	10 „	— „
„	Laguaira grubo ziarnista .	9 „	60 „
„	Guatemala , . .	9 „	20 „
„	Jamaika . . .	8 „	80 „
„	Rio laré . . .	8 „	40 „
„	Santos	8 „	— „

Franko na każdą stacyę pocztową.



Największy wybór
Latarń
ALOJZEGO HÜBNERA
Lwów
ulica Karola Ludwika 13.



5662

SKŁAD KAWY
ARTURA KOSCICKIEGO

pod godłem

WE LWOWIE.



Chorążczyzna l. 22

we Lwowie
ulica Chorążczyzna L. 22
poleca

KAWĘ AMERYKANSKĄ
w najlepszych gatunkach
i sprzedaje 5

1 kilo zł. 1.70 i 1.80, na prowincyę 4¾ kilo zł. 8.70 i 9.15 franko.

Kawa palona pół kilo zł. 1·20.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Pewne ulokowanie kapitału wyżej jak 6 prc.

w Samborze 6721

jest jedna z najładniejszych i największych realności z wolnej ręki

zaraz do sprzedania.

Korzystne położenie realności tej nadaje się bardzo na urządzenie hotelu, restauracyi lub jakiejkolwiekbądź fabryki. Cena 23 000 zł. w. a. Dług bankowy 10.000 może zostać przy hipotece.

Bliższej wiadomości udziela właściciel Antoni Czaykowski, urzędnik zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie, poczta Lwów.

Naftę

najprzedniejszej jakości 6089

kryształową niezapalną . .	nr. 00
salonową	„ 0
białą niezapalną . . .	„ 1
jasno-żółtawą nieeksplodującą .	„ 2

sprzedaje i wysyła koleją na prowincyę w kamionkach od 16 do 25 liter jakoteż i w baryłkach około 180 liter zawierających i liczy po cenie **najniższej**, stosując opust do ilości zamówionej nafty.

Dla odsprzedających ustępuje znaczny rabat.

Wawrzyniec Matyskiewicz
kantor i główny skład nafty we Lwowie przy ulicy Leona Sapiehy L. 47.

A. Krzysztofowicz

we Lwowie, plac Halicki L. 2
poleca najnowsze 5901

Tapety i dekoracye
Portyery wełniane i bawełniane,
Firanki koronkowe,
Ambrasy i łańcuszki,
Serwety na stoły,
Kapy na łóżka,
Kołdry litewskie,
Kocyki i derki,
Kilimy krajowe i wschodnie,
Dywany i dywaniki,
Materye na meble,
Aksamity Velour d'Utrecht,
Kretony na meble,
Chodniki wełniane, jutowe, kokosowe, korkowe, strzyżone i do wyścielania całych pokoi,
Linoleum na posadzki,
Korkowe posłanki i dywany,
Rogoże kokosowe,
Słomianki japońskie,
Parawany japońskie,
Ekramy japońskie,
Wachlarze japońskie,
Portyery japońskie,
Story patyczkowe i płócienkowe
i tym podobne artykuły dla urządzeń pokojowych.

L. Marek

Lwów, Rynek L. 9,
Pierwsza konces.

szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie
w trzech oddziałach — od początków do wydoskonalenia gry

Nauka spiewu solowego.
Nauka spiewu choralnego. — Nauka zasad muzyki i harmonii, — Nauka deklamacyi i mimiki. — Kurs przygotowawczy do występów operowych na scenie i koncertowych.

Główny skład
fortepianów, pianin i organów z najlepszych fabryk wiedeńskich, berlińskich, paryskich itd
Zastępstwo Bösendorfera i Pleyela.
Gwarancya i ceny najumiarkowańsze.

Ułatwienia nadzwyczajne dla kupujących, także możebne w ratach miesięcznych po 15 zł.

Również wypożyczalnia instrumentów i zamiana za używane 7



Printemps

nouveautés.

Żądać katalog ilustrowany
zawierający **580 rycin** niewydanych dotąd **na porę zimową**, wysyła się bezpłatnie i franko na żadanie zafrankowane przesłane do

PP. JULES JALUZOT & Cie
w Paryżu.

Również wysyłają się bezpłatnie próbki różnych materyj składających kolosalne zapasy magazynów PRINTEMPS. (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę.) 6571

Wysyłka do wszystkich krajów.
W katalogu objęte są warunki przesyłek.
Tłómacze do wszystkich języków
na usługi osób, które życzą sobie zwiedzić magazyny

Kuracyjne winogrona feslawskie

szczepu włoskiego poleca 5307

handel KAROLA BALLABANA we Lwowie.

Łaskawe zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

Ocet desinfekcyjny silnie odwaniający i odwietrzający powietrze, używany w biurach, korytarzach i do skrapiania sukień. Flakon 25 i 50 ct.

Kadzidło antimiazmatyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy miazmata szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dziecinnych. Flakon 25 i 50 ct.

Trociczki desinfekcyjne do kadzenia, radykalnie oczyszczają powietrze. Pudełko 10 ct.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie
Kadzidła sosnowego! Prócz miłego leśnego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez pp. lekarzy do oddechania osobom cierpiącym na choroby piersiowe. — Flakon 60 ct, rozpylacze od 30 ct. do 3 zł.

Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę i przy myciu wydaje zapach lasów szpilkowych, -- kawałek 30 ct.

J. IHNATOWICZ 6358

Lwów, sklepy własne, ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25
w Krakowie Sukiennice L. 20, w Czerniowcach Rynek L. 2.

Nowo otwarty

Magazyn płócien, bielizny i pościeli
pod firmą

ANTONI GUDIENS

we Lwowie przy placu Maryackim pod L. 8,
(w domu J. O. ks. Ponińskiego)

poleca po cenach umiarkowanych

bieliznę stołową, chustki, ręczniki, bieliznę męską i dziecinną, kołnierze, manszety, krawatki, sziffony białe na bieliznę i pościel, oxford biały i kolorowy, barchany i piki, pończochy i skarpetki, bieliznę wełnianą oryginalną systemu prof. dr. Jaegera, dreliszki na materace i sienniki, oraz komisowy skład kołder i materaców. 6428 2

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA,
i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów
i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder
ryżowy specyalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez CH^les FAY, Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

390

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille“
Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

REGENERATOR WŁOSÓW
POWSZECHNIE UZNANY

Pani S. A. ALLEN



przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnawia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza łupież w krótkim czasie. Jestto preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wystrzegać się podrobień i naśladownictwa.

Fabryka: 92 na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.

We Lwowie w aptekach: pp. P. Mikolascha, J. Wewiórskiego, Z. Ruckera i głównych magazynach perfum. 3596

Oryginalna

chińska i japońska wystawa

we Lwowie, 6717

w hotelu Francuskim pokój nr. 7, I. piętro.

Z powodu nadejścia przesyłki, która przez pomyłkę w inne miejsce wysłaną została, otrzymaliśmy pakę zawierającą wyłącznie materye jedwabne, cenne dekoracye ścienne (paneaux), nakrycia na fortepian i starodawne hafty (**specyalności, których w Europie jeszcze nie widziano**) a w skutek tego nastąpiła zwłoka w moim odjeździe. Z tej przyczyny otwartą będzie **japońska wystawa w czwartek i piątek.** Zapraszamy więc szanowną P. T. Publiczność do zwiedzenia tych nadzwyczaj ciekawych, rzadkich i sztucznych haftów ręcznych.

Pozostałe jeszcze z ostatniej sprzedaży oryginalne japońskie przedmioty sztuki, jako to: rzadkie okazy „Sazumy“, obficie w jedwabiu haftowane parawany, kilka par waz, para lichtarzy, pięć mis dekoracyjnych „Email Cloisonne“, dwa wazony do palm (jardyniery), oryginalny ciężki zegar z bronzu i kilka innych przedmiotów drobniejszych, sprzedane zostaną ponownie dla uniknięcia znacznych kosztów transportu napowrót po bardzo zniżonych cenach.

w hotelu Francuskim pokój nr. 7.

Wszystkie gatunki **towarów modnych** i flaneli sprzedaje bardzo tanio. — Wzory do przejrzenia wysyła z wszelką gotowością.

Skład fabryczny towarów sukiennych pod „Białym Barankiem“ w Bernie.

Malwina Ziffer, kierowniczka.
6081

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.